NALEŻYTOSC POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. WYDANIE II.

Rok X. **Kraków, niedziela 15 maja 1927** **Nr. 125**

NOWY DZIENNIK

administracji: Kraków. ul. Orzeszkowej 7. — Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630. ...półki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK". ...katy należy nadsyłać wprost do Administracji. ...przesłane redakcji nie będą uwzględnione. ...cja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada ...elny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena numeru **20** groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0'20, nadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. 1-szp. w tekście Zł. 0'85, wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. 1'—, gratulacje Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagranicz. o 100% droższe.

DZISIEJSZY NUMER ZAWIERA 16 STRON DRUKU.

Bez potrzasku

Rozpisanie wyborów do Rad miejskich w szeregu miast Wschodniej Małopolski na podstawie przestarzałej, kurjalnej ordynacji wyborczej, opierającej się na systemie głosowania większościowego, wywołało z lasu — wilka stosunków narodowościowych w tej połaci kraju.

Układ stosunków narodowościowych w większości miast wschodnio-małopolskich jest bowiem tego rodzaju, że żadna z narodowości nie może sama przystąpić do wyborów, gdyż żadna nie stanowi bezwzględnej większości. W nielicznych miastach, gdzie to ma miejsce, względy polityczne oraz względy słuszności nie pozwolą, a conajmniej pozwolić nie powinny na bezwzględne wykorzystanie większości dla wyeliminowania innych narodowości od zastępstwa w Radzie miejskiej. W tym stanie rzeczy zrozumiałem jest żywe zainteresowanie oczekiwanym aktem wyborczym w całym kraju i u wszystkich, a niemniej zakłopotanie, wywołane tą sytuacją.

O wyjście z tej sytuacji trudno. Każdy jej szuka. W końcu będzie je musiał znaleźć. Ale jakie ono będzie? Z głosów prasy różnych odcieni można się w zawikłaniu sytuacji i w drodze do jej rozwikłania — w części coprawda tylko — już dziś zorjentować.

W najgorszej sytuacji są stronnictwa prawicowe, w szczególności endecy. Tupet antysemickiej demagogji, który w oparciu o aparat machiny państwowej dawał im przed rokiem jeszcze możność terroryzowania ludności żydowskiej, zwłaszcza mniejszych miejscowości, nie posiada dziś wobec zmienionej konstelacji w rządzie ani siły, ani waloru. Pod flagą zagrożonej polskości i z hasłem jedynego zbawienia w rządach endeckich dziś sterować niepodobna. Hałaśliwa frazeologja endeckiego monopolu patrjotycznego, która wymuszała na całej prawie polskiej opinji publicznej potulne poddanie się komendzie endeckiej już nie działa. Prysła imponująca bańka mydlana przy zetknięciu się z nowym układem sił w rządzie i państwie. Nie będą więc endecy jedyną polską stroną przy nadchodzących wyborach do Rad miejskich, I to sytuację znacznie ułatwi a to tak samo społeczeństwu polskiemu jak i żydowskiemu, a sądzę również — ukraińskiemu. Wrazie przeprowadzenia wyborów na tych zasadach za dawniejszych czasów groziła nam sytuacja podobna do wytworzonej w swoim czasie w Warszawie przy wyborach do rosyjskiej Dumy. Endecy — jak wówczas — starali by się wymusić na sterroryzowanej ludności żydowskiej oddanie głosów na listę antysemicką. I poprzez taką zachlanność partyjną najściśby musiało do scen niepożądanych dla nikogo w państwie prócz endecji.

Lecz czy jesteśmy dziś całkiem bezpieczni, przed powtórzeniem się w odmiennem nieco wydaniu — podobnej sytuacji? Z głosów prasy polskiej, liberalizującej i do rządu zbliżonej, przebija tendencja robienia przy zbliżających się wyborach „swojego porządku". Z głosów tych wnosić można o niewczesnym zamiarze mówienia „z swoimi" Żydami i „z swoimi" Ukraińcami... Kot ogonem do góry obrócony zawsze jest kotem tylko... Kto w jednem miejscu dług spłaca, w innem miejscu zaciągniętym długiem nie sanuje swego zadłużenia... Czy o tem pamiętać będzie nowo organizujący się obóz w Polsce — niewiadomo. My o tem w każdym razie zapomnieć nie możemy, że normalny układ uzdrowionych stosunków narodowościowych oprzeć się może jedynie na zasadach porozumienia, słuszności i wzajemnego zrozumienia. Z tego wypływa konieczność jasnego postawienia sprawy przez uznanych i legitymowanych przedstawicieli wszystkich trzech narodowości w kraju. Niewiadomo nam, jakie w tej kwestji stanowisko zajmą przedstawiciele Ukraińców. Nie można bowiem pierwszych głosów ukraińskiej prasy uważać za jedyne, czy ostatnie słowo w politycznej dyskusji. Tyle jednak zdaje się nie ulegać wątpliwości, że jest rzeczą możliwą i konieczną postawienie zagadnienia na płaszczyźnie wspólnych interesów rzeczowych i gospodarczych w gminie, jako jedynej płaszczyźnie, która zdolna jest otworzyć wrota tendencjom zgodnej współpracy. Wyeliminowanie z haseł walki o gminę zasad wielkiej polityki, różniącej poszczególne narodowości nie może się przemienić w hasło robienia polityki przez rząd ponad głowami społeczeństw. Droga ta prowadzi bowiem prosto do starej maksymy: „divide et impera". Trudno przypuszczać, by Ukraińcy nagle stać się chcieli narzędziem dla zrealizowania tej maksymy. My nie możemy i nie chcemy. Cel nasz jest prosty: Nie chcemy pomagać w dostawaniu kogokolwiek w potrzask i nie chcemy sami siedzieć w potrzasku...

Poseł Dr. Abraham Insler.

Wywiad z delegacją sowiecką w Genewie

Gwarancja nienaruszalności kapitału cudzoziemskiego w Rosji.

Genewa, 13 5. PAT. W wywiadzie z przedstawicielami prasy członkowie delegacji sowieckiej oświadczyli, że delegacja bierze udział w konferencji gospodarczej celem wyszukania możliwości wspólnego istnienia systemów, kapitalistycznego i komunistycznego. Delegacja oświadcza pozatem, że gwarancje nienaruszalności kapitałów cudzoziemskich w Rosji oraz ich oprocentowanie są takie same jak przy ustroju poprzednim. Rosja, oświadczyli dalej delegaci potrzebuje 3 miljardów rubli kapitału zagranicznego dla przyśpieszenia rozwoju swego przemysłu. W sprawie uregulowania długów przedwojennych rosyjskich we Francji delegaci oświadczyli, że kwestja ta została już zasadniczo rozstrzygnięta i że prowadzone rokowania zbliżają się do pomyślnego zakończenia. W zakończeniu wywiadu delegaci wyrazili swe zadowolenie z przyjęcia zgotowanego im przez Ligę Narodów.

Katastrofalny spadek papierów na giełdzie berlińskiej

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin, 13 5. Na wczorajszej giełdzie nastąpił z powodu zwyżki dyskonta katastrofalny spadek akcyj przemysłowych, od wielu lat nie pamiętany w Berlinie. Wiele akcyj straciło do jednej trzeciej swej wartości. Na giełdzie powstała panika, wielu spekulantów straciło olbrzymie sumy. Rozeszły się pogłoski o zachwianiu się kilku banków berlińskich.

Violet Gibson opuściła więzienie włoskie

Rzym, 13 5. PAT. Komisja śledcza sądu dla ochrony państwa oświadczyła, że wobec zupełnej umysłowej niepoczytalności angielskiej poddanej Violet Gibson, która jak wiadomo, dokonała swego czasu zamachu na Mussoliniego, nie może wdrożyć śledztwa karnego przeciw niej. P. Gibson odjechała dziś rano do Anglji.

Państwowa rada sanacji gospodarczej w Jugosławji

Białogród, 13 5. PAT. Komitet finansowy skupczyny uchwalił dziś stworzenie rady państwowej składającej się z 21 członków, która ma na celu gospodarcze i finansowe uzdrowienie kraju, zmniejszenie wydatków państwowych, przeprowadzenie redukcji urzędników i kontrolę nad amerykańską pożyczką. Do rady tej należą fachowcy gospodarczy i członkowie parlamentu.

—o—

Związek chłopski w Austrji otrzyma tekę wicekanclerza

Wiedeń, 13 V. PAT. Związek chłopski otrzymał w nowym gabinecie austrjackim portfel wicekanclerza. Dymisja obecnego gabinetu zostanie wręczona prezydentowi republiki 18 bm. wybór nowego gabinetu odbędzie się prawdopodobnie na drugiem posiedzeniu rady narodowej w dniu 19 bm.

Mowa sir Wyndhama Deedesa na posiedzeniu Sjon. Komitetu Wykonawczego

Londyn. 13. 5. ŻAT. Na ostatniem posiedzeniu sjonistycznego komitetu wykonawczego wygłosił wielkie przemówienie były sekretarz stanu przy rządzie palestyńskim, Sir Wyndham Deeds. Mowa jego została przyjęta oklaskami przez wszystkich obecnych. Następnie poszczególne komisje złożyły sprawozdania ze swojej działalności. Rozwinęła się szczegółowa dyskusja w sprawie nadania egzekutywie pełnomocnictwa co do wyłonienia specjalnej komisji budżetowej, złożonej z 5 osób. Komisja ta po zakończeniu obrad komitetu wykonawczego ma natychmiast wyruszyć do Palestyny.

Obrady komitetu wykonawczego zostaną zakończone dziś, dnia 13 maja.

—

Atak premjera pruskiego Brauna przeciwko rządowi Rzeszy

Berlin, 13 5. PAT. W dalszym ciągu wczorajszej dyskusji w Sejmie pruskim nad budżetem pruskiego prezydjum rady ministrów zabrał głos ponownie pruski premjer Braun, który odpowiadając na wywody posłów prawicowych w przemówieniu swem oświadczył: Zarzucano mi, że wysyłałem zbyt wiele protestów do rządu Rzeszy i że zbyt wiele piszę. Ja jednak uważam, że piszę mało i mówię mało. Gdyby natomiast proszę Panów z prawicy Wasi nowi ministrowie, którzy widocznie niezupełnie zżyli się jeszcze ze swojemi rolami, chcieli bardziej przestrzegać tej zasady w swoich przemówieniach, a szczególnie gdyby minister sprawiedliwości Rzeszy uwzględnił był tą zasadę w swej mowie bytomskiej, która wywołała prawie, że przerażenie u ministra spraw zagranicznych, to nasza polityka zagraniczna byłaby w owiele lepszej sytuacji.

—

Echa rewizji w lokalu rosyjskich instytucyj handlowych w Londynie

Londyn. 13. 5. PAT. Agencja Reutera komunikuje, że rewizja dokonana w lokalu rosyjskiego przedsiębiorstwa handlowego trwała jeszcze dziś rano do godziny 10. 45. Policja domagała się otwarcia wszystkich biurek i safesów. Szczególną uwagę zwrócono na biura sowieckiej delegacji handlowej. Policja pozostanie w lokalu delegacji sowieckiej w ciągu kilku jeszcze dni. Wywiezienie przez oddział policji trzech pracowników delegacji sowieckiej z lokalu delegacji wywołało podniecenie wśród pozostałych członków delegacji. Rewizja dokonana została na podstawie rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych.

Londyn, 13 5. PAT. „Daily Herald“ oświadcza, że postępowanie policji w dokonaniu rewizji jest obrazą rządu rosyjskiego. Gdyby rząd angielski postąpił podobnie przeciw jakiemukolwiek innemu państwu, byłoby to równoznaczne z zerwaniem wszelkich stosunków. — Dziennik oświadcza, że poseł rosyjski podniesie dzisiaj u ministra spraw zagranicznych Chamberlaina protest. „Daily Telegraph“ twierdzi, że krok ten został uczyniony już wczoraj popołudniu w godzinę po dokonaniu rewizji. „Daily Mail“ oświadcza, że jest zadowolony z energicznego postępowania rządu.

(Zob. tel. na stronie 10-tej).

Powszechne oburzenie na Zinowiewa w Moskwie

W związku z jego wystąpieniem na uroczystości jubileuszowej „Prawdy“

Moskwa. 13. 5. PAT. W kołach moskiewskich olbrzymią sensację wywołał fakt ponownej opozycji Zinowjewa przeciw centralnemu komitetowi partji. Na zebraniu poświęconem 15-leciu gazety „Prawda“, które odbyło się sześć dni temu, Zinowjew wystąpił w ostrej mowie przeciwko centralnemu komitetowi i jego uchwałom, jak również przeciw kierunkowi ideowemu, który reprezentuje obecnie „Prawda“ i który według zdania Zinowjewa daleko odbiega od ideałów i programów komunistycznych. W związku ztem wystąpieniem Zinowjewa, centralny komitet partji postanowił pociągnąć go do odpowiedzialności partyjnej, uważając postępowanie jego z punktu widzenia obowiązku przestrzegania dyscypliny partyjnej za niedopuszczalne. Sprawa Zinowjewa przekazana została centralnej komisji kontrolnej do rozpatrzenia. Za wnioskiem o pociągnięcie Zinowjewa do surowej odpowiedzialności wystąpił również komitet lokalnej partji komunistycznej w Leningradzie i Moskwie, które podkreślają, że Zinowjew nie jest zwykłym członkiem partji, lecz jednym z jej przywódców i członkiem centralnego komitetu. W kołach rosyjskich istnieje tendencja surowego ukarania Zinowjewa, aby raz na zawsze ukarać wystąpienia opozycji.

Unieważnienie listy wyborczej komunistów w Warszawie

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa. 13. 5. Sin. Na dzisiejszem posiedzeniu głównego komitetu wyborczego zajmowano się listą nr. 10, na której figurują nazwiska działaczy komunistycznych. **Lista ta została unieważniona.**

Jak donosi „Kurjer Czerwony“ 4 kandydatów listy komunistycznej nr. 10 aresztowano. Sprawę ich skierowano do sędziego śledczego.

Katastrofalne zderzenie dwóch statków na Wiśle

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13. 5 Sin. Dziś w nocy zdarzyła się katastrofa na Wiśle. Na statek Łokietek zdążający z Warszawy do Płocka, najechał statek Syrena, zdążający w odwrotnym kierunku. O godzinie 2 rano, w chwili gdy statek znajdował się na środku rzeki, obudził śpiących pasażerów olbrzymi wstrząs. Wskutek zderzenia budka kontrolora na statku Syrena została zniszczona. Wyniesiono z niej kontrolera z pogruchotanemi nogami. Między pasażerami Syreny rozeszła się wiadomość, że kapitan jest nietrzeźwy. Oba statki były tak uszkodzone, że okazała się potrzeba przeniesienia pasażerów na inne.

—

Nieprawdziwe pogłoski o rozwiązanie Rady m. Krakowa i Lwowa

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 13. 5. Sin. Wobec pogłosek, jakie się rozeszły o rozwiązaniu rad miejskich w Krakowie i Lwowie, dowiadujemy się ze źródła rządowego, że wiadomości te są nieprawdziwe.

Rada ministrów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 13. 5. Sin. Dziś odbędzie się posiedzenie rady ministrów, na którem znajduje się sprawa ustawy o izbach handlowych i przemysłowych oraz ustawa dentystyczna.

Krążą pogłoski, że dzisiejsze posiedzenie rady ministrów odbędzie się pod przewodnictwem marszałka Piłsudskiego.

Konferencje wiceprem. Bartla

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 13. 5. Sin. Dziś o godzinie 12 w południe wicepremjer Bartel przyjął generała Sosnkowskiego, który przedstawił mu się w charakterze inspektora armji.

P. wicepremjer Bartel przyjął dziś o godzinie 11 przed południem ministra poczt i telegrafów Miedzińskiego, z którym odbył konferencję w sprawach dotyczących aktualnych kwestyj politycznych oraz spraw jego resortu.

Pos. Wiślicki u min. Skarbu

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 13. 5. Sin. Dziś u ministra skarbu zjawił się poseł Wiślicki. Omawiano bieżące sprawy podatkowe.

Nabożeństwo ku czci ofiar przewrotu majowego w Synagodze warszawskiej

Warszawa. 13. 5. ŻAT. Dziś odbyło się w synagodze przy ul. Twardej uroczyste nabożeństwo dla uczczenia pamięci poległych podczas zeszłorocznych wypadków majowych. Nabożeństwo odprawił naczelny rabin wojsk polskich pułk. Dr. Mieses. Podczas uroczystości obecni byli przedstawiciele komendy miasta oraz delegacja oficerów.

Telegram prof. Weizmanna do lorda Allenby

„Odbudowana Palestyna będzie godnym pomnikiem poległych bohaterów“

Jerozolima. 13. 5. ŻAT. Prezydent światowej organizacji sjonistycznej Dr. Chaim Weizmann przesłał do marszałka polnego lorda Allenby'ego, który brał udział w ostatnich uroczystościach odsłonięcia pomnika na cześć poległych podczas wojny w Palestynie, depeszę, w której oświadcza imieniem organizacji sjonistycznej, że Żydzi nigdy nie zapomną tych bojowników, którzy złożyli swoje życie w ofierze dla zdobycia Ziemi Świętej. W depeszy swej m. in. powiada prof. Weizmann: Wierzymy, że odbudowana Palestyna będzie godnym pomnikiem dla poległych bohaterów.

—o—

Tysiąc dol. za odnalezienie zaginionych lotników

Nowy Jork, 13 5. **PAT.** O Nungeserze niema dalej żadnych wiadomości. Lancoln Finele, brat znanego filantropa wyznaczył 1000 dolarów nagrody za odnalezienie zaginionych lotników.

Samolot Nungessera widziano w Halifaxie?

Londyn. 13. 5. PAT. Agencja Reutera donosi z Halifaxu (N. Szkocja), że dwóch tamtejszych rybaków twierdzi iż wczesnym rankiem wponiedziałek widzieli samolot przelatujący nad zatoką Fundy i kierujący się na zachód. Według innej niepotwierdzonej wiadomości, pewien rybak widział samolot w pobliżu zatoki św. Marji. Agencja Reutera dodaje, że w poniedziałek rano żaden samolot kanadyjski nie przelatywał ponad wzmiankowanemi wyżej okolicami.

G. K. Chesterton — sjonistą

Wielki pisarz angielski G. K. Chesterton, przyjął onegdaj redaktora warszawskiej „Zionistisze Welt", któremu oświadczył co następuje:

— Mogę śmiało oświadczyć, że jestem sjonistą. Jest to mojem najgorętszem życzeniem, by Żydzi utworzyli własną siedzibę narodową w kraju swych praojców. Widzę jednak trudności, piętrzące się na drodze sjonizmu. Po pierwsze, jest Palestyna terytorjalnie za małą, aby przyjąć mogła wiele miljonów Żydów, dlatego winni Żydzi utworzyć peryferję kolonizacyjną dookoła Palestyny; w pobliżu Palestyny winny powstać autonomiczne żydowskie osiedla, które będą politycznie i duchowo ciążyły ku swej metropolji palestyńskiej. I tylko wtedy sjonizm może rozwiązać kwestję żydowską w szerszym zakresie zarówno politycznym, jak i ekonomicznym. Utworzenie kolonizacyjnej peryferji nie jest rzeczą nową; czynią to wszystkie narody zamieszkałe na zbyt małych terytorjach, to samo kiedyś czynili Grecy. Dalszą przeszkodę na drodze sjonizmu upatruje w kwestji arabskiej. Żydzi winni dążyć do zgodnego współżycia z Arabami i wspólnemi siłami pracować dla dobra kraju. Miałem sposobność mówić w tej sprawie z Prezydentem prof. Weizmannem, którego uważam za wysoce utalentowanego polityka, zarówno jak i z moim przyjacielem z dawnych lat i znanym działaczem sjonistycznym, dr. Ederem. Prezydent Weizmann powiedział mi, że kwestja narodowościowa w Palestynie winna być rozwiązaną wedle szwajcarskiego systemu kantonalnego, w którym każda narodowość posiada swoje własne autonomiczne instytucje kantonalne. To byłoby doprawdy trafnem rozwiązaniem kwestji arabsko-żydowskiej. Nie należy jednak zapominać, że Palestynę dzieli od Szwajcarji kilkuwiekowy rozwój kultury i cywilizacji europejskiej. Atoli zaznaczyć wypada, że ludność palestyńska cywilizuje się w tempie przyspieszonem pod wpływem imigracji żydowskiej i że poczucie wspólnego interesu musi wcześniej czy później przeniknąć do obu odłamów ludności palestyńskiej.

Zwiedziłem przed 8 laty Palestynę. Wtedy to rozpoczęła się żydowska praca odbudowawcza na wielką skalę. Były to czasy pierwszych większych eksperymentów kolonizacyjnych, chociaż nie mam pewności, czy Żydzi już teraz przebyli okres eksperymentów kolonizacyjnych, gdyż kolonizacja to sprawa trudna i wymaga gruntownej szkoły. O swej podróży do Palestyny napisałem książkę p. t.: „Nowa Palestyna", ostatnią część tej książki poświęciłem sjonizmowi.

Doszły mnie zarzuty Żydów pod adresem Rządu angielskiego, iż rzekomo nie miał on wypełnić swych zobowiązań względem Żydów. To jednak nie powinno odstraszyć sjonistów. Polityka jest to sztuka dawania obietnic i niespełnienia ich przy okazji. Z drugiej strony jest rzeczą pewną, że wytrwałością, niestrudzoną energją i uświadamiającym propagowaniem swych celów można wiele osiągnąć w polityce. Mam tu na myśli zadania sjonistów pod względem propagandy sjonizmu wśród społeczeństwa angielskiego.

Społeczeństwo angielskie naogół słabo orjentuje się w sprawach sjonistycznych. Wysłużeni wojskowi, którzy przedtem pełnili służbę na Mahometańskim Wschodzie i zajmują obecnie w Anglji wybitne stanowiska społeczne i rządowe, poeci, romantycznie usposobieni ludzie, którzy podróżowali po krajach Wschodu, żywią pewne sympatje dla Mahometan a temsamem i dla Arabów w Palestynie. Może nie bez wpływu pozostaje też fakt, że w czasie wojny światowej Arabowie występowali wrogo przeciwko Turcji.

Nie chcę jednak tu powiedzieć, że w społeczeństwie angielskiem istnieje jakiś wrogi stosunek do sjonizmu. Społeczeństwo ang. poprostu nie zna sjonizmu. Tu na kontynencie należy sobie uświadomić, że społeczeństwo angielskie interesuje się naogół mało problematami nie dotyczącemi bezpośrednio jego własnych interesów. Społeczeństwo angielskie nie zdradza, abstrakcyjnego zainteresowania dla problematów światowych. A po to, by zdobyć zainteresowanie i życzliwość społeczeństwa angielskiego dla jakiejś mniej lub więcej ogólnej (nie specyficznie angielskiej) sprawy, należy prowadzić dość mozolną i nieustanną pracę uświadamiająco-propagandystyczną.

To jest właśnie droga, która prowadzić winna sjonistów do społeczeństwa angielskiego. — Stosunek Rządu angielskiego do sjonizmu jest nacechowany życzliwością; nie mam chyba potrzeby odpowiadać, jak ważnem jest dla sjonizmu pozyskanie również życzliwości szerokiej społecznej w Anglji.

Muszę jednak podkreślić rzecz następującą. Angielskie społeczeństwo urobiło sobie własne zdanie o Żydach, zamieszkujących Anglję. Podczas, gdy Żydzi w innych krajach, jak we Francji, Niemczech, Rosji itd. hołdują naogół przekonaniom radykalnym i kosmopolitycznym Żydzi angielscy uchodzą nietylko za patrjotów angielskich, ale za zdeklarowanych Wielko-Brytyjskich imperjalistów i za rzeczników wielkiego kapitału; wspomnę tylko nazwiska Disraelego, (Lord Beaconsfield), Alfreda Monda i innych. Nie powinna być szerzoną w społeczeństwie angielskiem opinja, z którą zresztą spotkałem się w Anglji, że Żydzi rzekomo chcą stworzyć w Palestynie jedynie własną ekspozyturę imperjalizmu i wielkiego kapitału, lub że zamierzają kontynuować w Palestynie dawne życie goluso we. Społeczeństwo angielskie winno się dowiedzieć o dążeniach sjonizmu do produktywnego przewarstwowienia narodu żydowskiego, do zakorzenienia we własnej ziemi ojczystej tułających się mas żydowskich, do odrodzenia prastarych hebrajskich wartości kulturalnych zarówno jak i ogólno-ludzkich w swoistej postaci twórczości żydowskiej.

Sjoniści winni czynnie działać pośród społeczeństwa angielskiego. Jestem pewien, że spotkają się z niekłamaną sympatją inteligencji angielskiej, a zwłaszcza braci literackiej, do której mam zaszczyt należeć.

Wierzę w sjonizm, jako w słuszną, naturalną, ludzką sprawę i życzę mu powodzenia...

Rozmaitości

Ubezpieczenie - uśmiechu

Nikogo to nie dziwi, jeśli artystki ubezpieczają swoje oczy lub nogi. Ale ubezpieczenie uśmiechu jest bądźcobądź unikatem. Miss Fay Marbe, popularna aktorka amerykańska, ubezpieczyła w jednem z angielskich towarzystw ubezpieczeniowych swój uśmiech na 50.000 funtów wszterlingów. W myśl umowy towarzystwo jest zobowiązane wypłacić artystce umówioną kwotę, jeśli ubezpieczona w ciągu ostatnich 10 lat straci swój uśmiech a to bądź z powodu wypadku lub też choroby. „Mój uśmiech jest najdroższym darem matki natury" — oświadczyła artystka. „Jeśli stracę ten uśmiech, stracę całą swoją pozycję artystyczną". Towarzystwo ubezpieczeniowe było z początku zdziwione moją propozycją, ale udało mi się tych panów przekonać, jaką wartość ma dla mnie ten uśmiech".

Cóż będzie, jeśli artystka straci swój uśmiech, albo dobrowolnie się go wyrzeknie, jak Marek wyrzekł się swej nogi? Czy znajdzie się jakaś instancja, któraby orzekła, że strata uśmiechu nastąpiła tylko pod wpływem choroby lub wypadku?

Wszyscy monarchowie ub. stulecia na obrazie

Sensacja londyńskiego świata artystycznego.

Londyński świat artystyczny ma teraz niebywałą sensację. Pewien malarz, którego dotychczas nikt prawie nie znał, stał się nagle sławny. Jest nim Karol F. Buttler. Malarz ten, liczący obecnie 62 rok życia, dopiero od 15 lat poświęca się malarstwu; a do tego czasu był zwykłym organistą. Przyjaciele byli przekonani, że Buttler kiedyś stanie się wielkim malarzem, ale przepowiednie ich się nie spełniały. Dopiero dzięki ostatniemu swemu obrazowi, zatytułowanemu „Król królów" uzyskał Buttler sławę. „Królem królów jest Chrystus, występujący w ponad ludzkich rozmiarach. W klęczącej zaś podstawie uwiecznił malarz 159 królów, członków wszystkich prawie europejskich domów panujących. Znaleść można na tym obrazie wszystkich angielskich królów aż do obecnego króla Jerzego V. Znaleść też można na obrazie cesarza Franciszka Józefa I. oraz cesarza Józefa II. Obraz ten ściąga codziennie tysiące widzów, przeważnie damy. Często widzowie klęczą przed tym obrazem, który ma nabyć muzeum londyńskie dla swoich zbiorów.

Referaty na prowincji

Z okazji „Tygodnia Organizacyjnego“ odbędą się Zgromadzenia ludowe kobiet, młodzieży, referaty, posiedzenia itd. w następujących miastach:

Dnia 14 maja:
Dębica: Diller, Feit, Friedman,
Wiśnicz: A. Hoffstädter.

Dnia 15 maja:
Jarosław: Dr. Feldschuh, Wiesenfeld,
Limanowa: Dr. E. Tisch,
Kęty: Dr. K. Stern,
Krosno: Dr. L. Oberländer,
Krzeszowice: Dr. M. Goldberg,
Królewska Huta: Hans Löw,
Milówka: Dr. I. Gross,
Mszana Dolna: Sz. Goldberg,
Pilzno: Dr. W. Schenkel,
Radymno: Dr. Druks,
Sienawa: Salomon Seelenfreund,
Tarnów: J. Neiger,
Ustroń: Prof. Dr. Berkowicz,

Dnia 16 maja:
Mielec: Dr. R. Feldschuh.

Dnia 18 maja:
Andrychów: Dr. O. Sternhell,
Katowice: Inż. Wechsberg,
Skoczów: Inż. Wulkan.

KRONIKA

Wschód słońca	Maj	Zachód słońca
8 m. 46	**14** Sobota 12 Ijar 5687	19 m. 18

Spółdzielczy Bank Kredytowy w Krakowie

Nowa placówka gospodarcza.

Jak już donieśliśmy, z inicjatywy kilku poważnych obywateli krakowskich powołaną została do życia nowa instytucja gospodarcza pod nazwą „Spółdzielczy Bank Kredytowy w Krakowie“, która niezawodnie odegra poważną rolę finansową w ulicy żydowskiej.

Na odbytem w niedzielę, dnia 8 hm. w klubie Tel Awiw I. walnem zgromadzeniu wybrano następujący zarząd: Do dyrekcji Pp. Emila Holländra, Dr. M. Jassema, Bernarda Leinkrama, Maksa Lauterbacha i Abr. Nussbauma, zaś do Rady Nadzorczej Pp. Maksa Begleitera, Beera Honigwachsa, Dyr. Abe Pinelesa, Józefa Schenkera i Dr. Sam. Wahrhaftiga.

Nowa ta instytucja rozpoczyna urzędowanie w niedzielę, dnia 15 bm. w godzinach od 9—1ej przed południem chwilowo w lokalach klubu Tel Awiw — Stradom 13.

Wieczór Eliszewy w Krakowie

Wieczór autorski znanej hebrajskiej poetki Eliszewy odbędzie się we wtorek, dnia 17 bm., o godzinie 7.30 wieczorem w wielkiej sali kahału przy ul. Krakowskiej 41. Na program wieczoru złożą się odczyty o twórczości poetki, które wygłoszą pp. N. Mifelew i B. Z. Katz, jakoteż autorecytacje i deklamacje jej utworów.

Echa aresztowania komisarza Schwarza

Onegdaj przewieziony został z Krakowa do Warszawy komisarz policji Schwarz, aresztowany w związku z wykryciem fałszerstwa 20-złotowych banknotów. Schwarza oddano do dyspozycji sędziego śledczego. „Głos Prawdy“ donosi w tej sprawie, że Schwarz był członkiem bandy fałszerskiej, jeszcze za swego urzędowania, jako zastępca kierownika policji politycznej w Warszawie i chociaż Kurnatowski i Sonnenberg wiedzieli o tem, nie uważali za wskazane wszczynać przeciw niemu żadnego dochodzenia.

—o—

— Z POWODU ROCZNICY WYPADKÓW MAJOWYCH odbyło się wczoraj przedpołudniem w kościele Marjackim nabożeństwo żałobne za dusze poległych podczas walk w stolicy. W nabożeństwie wzięli udział wszyscy reprezentanci władz cywilnych i wojskowych.

Kupiectwo i rzemiosło żyd. w walce o znośne warunki egzystencji!

Od szeregu lat walczą żydowskie sfery kupieckie i rzemieślnicze o nowelizację ustawy o spoczynku niedzielnym. Przymus świętowania przez dwa, a właściwie potrzecia dni w tygodniu — nie licząc świąt ogólnych i żydowskich — odbija się fatalnie na gospodarczej sytuacji mas żydowskich. Jedna z przyczyn pauperyzacji żydostwa polskiego jest niewątpliwie ów rygorystyczny przymus spoczynku niedzielnego podyktowany jedynie polityką eksterminacyjną poprzednich rządów, i antysemickiej większości sejmowej, a nie interesami państwa i jego ludności.

Rząd obecny uznał konieczność nowelizacji ustawy o spoczynku niedzielnym, czemu obecny wicepremjer p. Bartel dał wyraz w swem pamiętnem ekspose z lipca ub. r.

Od tego czasu minął już blizko rok, a sprawa nie ruszyła naprzód. Czynniki antysemickie usiłują natomiast unicestwić plany rządu w drodze stosowania starych metod żydożerczego terroru.

Żydowskie sfery handlowe i rzemieślnicze muszą przeto podnieść głos i domagać się od rządu ostatecznego załatwienia słusznego ich postulatu. Nie żądają one niczego innego, jak tylko sprawiedliwości.

Wraz z całym szeregiem innych miast, da kupiectwo żydowskie Krakowa na dzisiejszem zgromadzeniu, zwołanem przez krakowską Organizację sjońską, wyraz swym postulatom w sprawie, dotyczącej palących interesów jego bytu i egzystencji. Od imponującego przebiegu zgromadzenia zależy akcja w obronie naszej słusznej sprawy.

* * *

Zgromadzenie odbędzie się dziś w wielkiej sali kahału (ul. Krakowska 41) o godz. 8.30 wiecz.

———

— G. K. CHESTERTON, znany literat angielski, przebywający od czwartku wieczór w Krakowie, zwiedzał w dniu wczorajszym zabytki miasta a wieczorem był obecny na przedstawieniu „Akropolis“, gdzie powitał go z otwartej scenie dyr. Nowakowski. Prezes Tow. miłośników Krakowa Dr Muczkowski wręczył p. Chestertonowi w imieniu Towarzystwa wspaniałą publikację o Krakowie w języku angielskim opracowaną przez Leonarda Lepszego, w tłumaczeniu prof. Dybowskiego.

Dziś w sobotę odbędzie się uroczyste przyjęcie p. Chestertona w auli U. J. i odczyt gościa n. t. „Anglja a Polska“.

— SŁUŻBA WOJSKOWA OCHOTNIKÓW. Do służby w wojsku stałem w charakterze ochotników będą przyjmowani w roku 1927 mężczyźni urodzeni w latach 1907, 1908 i 1909. Termin wnoszenia podań do P. K. U przez osoby ubiegające się o przyjęcie na ochotników do służby w wojsku lądowem wszystkich rodzajów broni i służb oraz w marynarce wojennej upływa dnia 1 lipca br.

Ochotnicy mający warunki do prawa półtorarocznej służby wojskowej nie mogą być przyjmowani do czołgów, lotnictwa i balonów, taborów, samochodów i intendatury.

— O CZYSTOSC I PORZĄDEK W DOMACH. Magistrat rozplakatował obwieszczenie, przypominające przepisy o utrzymaniu czystości wewnątrz realności. Wykonanie tych przepisów jest nieodzowne dla polepszenia stanu sanitarnego w mieście. Między innemi bardzo ważne są przepisy dotyczące porządku w ustępach, sieniach, urządzeniach kanalizacyjnych, na schodach itp., oraz zabraniające mieszkańcom wyrzucania śmieci przez okna na dziedzińce i ulice, utrzymywania trzody chlewnej i drobiu itd. Przekroczenia karane będą grzywnami lub aresztem. Nad przestrzeganiem tych porządkowo-sanitarnych przepisów czuwać będą organa magistratu i policji.

— Z POLSKIEGO TOWARZYSTWA MATEMATYCZNEGO. Dziś w sobotę, odbędzie się w sali Instytutu Matematycznego U. J. (Gołębia 20) posiedzenie Towarzystwa, poświęcone pamięci Prof. Dr. Franciszka Mertensa: 1. Zagajenie — Prof. Dr. St. Zaremba, 2. „Działalność naukowa Prof. Mertensa“ — wygłosi Prof. Dr. A. Rosenblatt. 3) „Znaczenie i rozwój twierdzenia Cauchy-Mertensa“, wygłosi Prof. Dr. W. Wilkosz. Początek o godzinie 6.45 popoł. Goście mile widziani.

— POMIARY NIERUCHOMOSCI W DZIELNICACH PRZYŁĄCZONYCH. Celem sprostowania stanu posiadania względnie własności nieruchomości w dzielnicach Ludwinów, Zakrzówek i Dębniki w Krakowie, rozpoczną się w najbliższym czasie prace pomiarowe. Magistrat wzywa przeto właścicieli i posiadaczy powyższych nieruchomości, aby wszelkie zmiany stanu posiadania, własności i trwałe zmiany kultury, wprowadzone tam od roku 1910 oraz nowe zmiany zgłaszali we własnym interesie w kierownictwie pomiarów miasta Krakowa (ul. Lubicz 2, I. piętro) w sobotę każdego tygodnia między godziną 8 rano a 1 popołudniu. Dla komisyjnego ustalenia granic własności odbywać się będą w przypadkach wątpliwych komisje, naktóre interesowani będą wzywani.

— UJĘCIE SZAJKI WŁAMYWACZY SKLEPOWYCH. W związku z dokonaniem w miesiącu marcu i kwietniu szeregu kradzieży sklepowych z włamaniem aresztowano: Greifa Józefa (lat 23), Moschenberga Moritza (lat 20), Kleinera Jakóba (lat 22) Grüna Majera (lat 21), wszystkich znanych zawodowych złodziei. Jak dotychczas ustalono aresztowani dopuścili się następujących włamań na szkodę tut. kupców: Leiba Rückla (ul. Stradom 17), które mu skradli manufakturę wartości 850 zł, Wiktora Łysego (ulica Miodowa l. 21) 80 kilogramów kawy Kneipa, Risnera Józefa (Bożego Ciała 1) bal skóry boksowej wartości 500 zł, Brandstättera (ul. Rabina Meiselsa) większa ilość kart do gry i ołówków wartości 200 zł. Holländera Dawida (ul. Dietla 69), płótna wartości 60 zł. Gusty Eisenthal (ul. Miodowa l. 5) 70 m płótna wartości 100 zł. oraz na szkodę nieznanego poszkodowanego z wozu przy ul. Gertrudy skrzynkę, zawierającą 15 kg. czekolady „Sarotti i 5 kg. kakao. Większą część rzeczy skradzionych została od aresztowanych odebrana i zwrócona poszkodowanym.

— AMATORZY RUR, NABIAŁU itd. Aresztowano Antoniego Grabka (lat 29) za kradzież rur cynkowych z łaźni żydowskiej, przy ul. Józefińskiej 5, oraz rur ołowianych z klozetów w różnych realnościach. — Dalej aresztowano Antoniego Grabowskiego (lat 30) oraz Jana Kozę (lat 24) za kradzież z włamaniem do szynku Grünberga w Podgórzu. — Jakóba Bielę lat 26 z Sułkowic za kradzież nabiału w pociągu. — Leona Szlomowicza (lat 18) za usiłowaną kradzież mieszkaniową z włamaniem.

— ROWER WARTOSCI 150 ZŁ skradziono Janowi Ścigalskiemu z cmentarza rakowickiego.

— ROWERZYSTA WJECHAŁ POD TRAMWAJ. We czwartek wieczorem Jan Pachlowski (lat 19), zjeżdżając na rowerze z mostu dębnickiego na ul. Zwierzyniecką wpadł pod wóz tramwajowy, skutkiem czego odniósł lekkie pokaleczenie i potłuczenia, rower zaś został kompletnie zniszczony. Pachlowski udał się sam na pogotowie ratunkowe, celem zaopatrzenia ran.

— ZASŁABNIĘCIE NA ULICY. Dnia 12 bm. po godz. 9-tej wiecz. zachorowała nagle w ul. Lwowskiej nieznana kobieta lat około 28, brunetka prawdopodobnie Żydówka, dość otyła, ubrana w czarny płaszcz. Nieprzytomną zabrało pogotowie ratunkowe do szpitala.

—o—

ZMARLI:
Dawid Grün, lat 61, z Nowego Sącza.

—o—

Z powodu śmierci błp. Ojca kolegi naszego **Eichhorna** składamy Mu tą drogą wyrazy serdecznego współczucia

Zarząd ŻKS. „Hakoah“.

— **BNEJ SJON, Zielona 17, I. p. ol. Dziś w sobotę** zebranie członków połączone z referatem. Początek o godz. 3 pop. punkt.

— **POSIEDZENIE PEŁNEGO KOMITETU BIRZY CHALUCOWEJ NA ZACH MAŁOPOLSKĘ I ŚLĄSK**, odbędzie się dziś w sobotę o godz. 8 wiecz. w lokalu przy ul. Zielonej l. 17/I. Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne.

— **SJOŃSKA KORPORACJA AKAD. „KADIMAH“.** Dziś w sobotę 14 maja o godz. 7.30 wiecz. w lokalu własnym B. C. Po B. C. odbędzie się Buda.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Jak będzie wyglądać nowa ustawa przemysłowa?

Zakres działania nowej ustawy. — Zasada wolności wyboru zajęcia. — Cechy będą tylko dobrowolne, natomiast Izby rzemieślnicze przymusowe! — „Dowód uzdolnienia zawodowego“.

Oczekiwana już oddawna nowa ustawa „o prawie przemysłowem“, regulująca sprawy, związane z prowadzeniem wszelkiego rodzaju przemysłu i handlu, oraz organizację zawodową tychże, ukazać się ma już w najbliższych dniach w formie dekretu w „Dzienniku Ustaw“. Treść tego dekretu jest już definitywnie ustalona, a ze względu na doniosłość uregulowanych nim kwestyj, jak i ze względu na dość znaczne zmiany w stosunku do obecnego stanu rzeczy w naszej dzielnicy, zasługuje ona na bliższą uwagę.

Przy omawianiu poszczególnych przepisów dekretu stwierdzić należy przedewszystkiem, że obejmuje on nie tylko „przemysł“ w potocznem tego słowa znaczeniu, czyli wytwórczość fabryczną, lecz również t. zw. przemysł średni i mały, rzemiosła, oraz przedsiębiorstwa handlowe i usługowe wszelkiego rodzaju.

Dekret stoi w całej rozciągłości

na stanowisku wolności wyboru zajęcia i zarobkowania,

zagwarantowanej art. 101 Konstytucji. Zasadniczo wolno zatem każdemu obywatelowi prowadzić przemysł, a ograniczenia wprowadzone są w dekrecie tylko wówczas, gdy idzie o ochronę zdrowia lub mienia innych obywateli lub o interes państwowy. W wyniku powyższego dekret ustanawia dla olbrzymiej większości przemysłów tylko t. zw. system rejestracyjny, podczas gdy system koncesyjny ustanowiony został tylko dla bardzo nielicznych przemysłów (instalacje wodociągowe, gazowe, elektryczne, zakłady kominiarskie, sprzedaż i wyrób broni i amunicji, przemysł hotelowy, przemysł zastawniczy i t. p.).

Stosunkowo większe ograniczenia wprowadza dekret wobec prowadzących przemysły okrężne; przedewszystkiem wprowadza się tu t. zw. system licencyjny, a ponadto dekret wymienia szereg artykułów, które nie mogą stanowić przedmiotu przemysłu okrężnego (napoje alkoholowe, artykuły wybuchowe, broń i t. p.).

Na szczególną uwagę zasługuje dział dekretu, poświęcony organizacji zawodowej przemysłu; wbrew licznym wnioskom, zmierzającym do ustanowienia przymusowych związków zawodowych w tej dziedzinie, dekret przewiduje

jedynie korporacje dobrowolne

i wyłącznie bezpośrednio zainteresowani decydować będą o tem, czy korporacja taka wogóle powstanie i czy chcą należeć do korporacji istniejącej. Takie ujęcie sprawy zmieni zasadniczo stan prawny, obowiązujący w Małopolsce, gdzie wszyscy, wykonywujący zawód przemysłowy, są z mocy prawa członkami właściwej korporacji. Tworzenie związków przemysłowych przewidziane było dotychczas fakultatywnie na terenie b. dzielnicy pruskiej dla rzemiosła, a w Królestwie nie istniały dotychczas tego rodzaju przepisy.

Nowy dekret przewiduje natomiast tworzenie przemysłowych związków zawodowych, czyli t. zw.

Izb rzemieślniczych dla rzemiosła,

czyniąc tem samem zadość art. 68 Konstytucji.

Dekret nie zawiera zgodnie z tendencjami, przejawiającemi się obecnie we wszystkich państwach, żadnych przepisów o ochronie pracy najemnej, wychodząc z założenia, że sprawa ta stanowić winna przedmiot specjalnego ustawodawstwa robotniczego. Natomiast zawiera on drobiazgowe przepisy o terminatorstwie i normuje szczegółowo prawa i obowiązki „przemysłowców“, przyjmujących terminatorów na naukę.

Ważny jest dział dekretu, mówiący o

władzach przemysłowych.

Władzą przemysłową I-szej instancji jest zasadniczo starosta, — władzą II-giej instancji wojewoda.

Dekret dąży wyraźnie do ścisłego zazębienia działalności władz i korporacyj przemysłowych. W tym celu nakłada on w bardzo licznych wypadkach na władzę obowiązek wysłuchania opinji korporacji przed decydowaniem konkretnych zagadnień, a równocześnie ustanawia przy władzach t. zw. „instruktorów korporacyj przemysłowych“, celem popierania rozwoju i działalności tych korporacyj.

Zupełnie odrębny dział, zatytułowany „Rzemiosło“, zawiera niezmiernie ważne przepisy, dla wszystkich, uprawiających jedno z rzemiosł, wymienionych w dekrecie. Najważniejszy z tych przepisów postanawia, że „kto rozpoczyna prowadzenie samoistne rzemiosła, winien wykazać, że posiada dostateczne zawodowe uzdolnienie“. Za

dowód uzdolnienia zawodowego

uważane będzie zasadniczo uprawnienie do używania tytułu mistrza (majstra) rzemieślniczego, albo świadectwo nauki danego rzemiosła, zakończonej złożeniem egzaminu czeladniczego w połączeniu z wykazaniem się z trzyletniej pracy w charakterze czeladnika.

Dział dekretu, poświęcony „rzemiosłu“, normuje w dalszym ciągu sprawę organizacyj rzemieślniczych w sposób niejednokrotnie odmienny, niż to ma miejsce w innych przemysłach. Przewidziane jest przedewszystkiem, jak o tem wyżej była mowa, tworzenie t. zw. Izb rzemieślniczych, „celem stałej reprezentacji zawodowych interesów przemysłu rzemieślniczego“.

Wprowadzenie jednolitego prawa przemysłowego na terenie całego państwa odpowiada niewątpliwie palącej potrzebie i o tyle ukazanie się dekretu powitane będzie w kołach zainteresowanych ze szczerem uznaniem. Poszczególne przepisy dekretu spotkają się natomiast przypuszczalnie często z krytyką.

—o§o—

Jaka powinna być nasza polityka paszportowa?

W ankiecie urządzonej przez warszawski „Przegląd Wieczorny“ na temat „Czy nie czas już na zniesienie przymusu paszportowego?“ — oświadczył prof. Henryk Rygier z Warszawy:

— Polityka paszportowa Polski powinna iść po linji zupełnego zniesienia paszportów; sądzę jednak, iż w obecnych warunkach byłoby to przedwczesne. W każdym razie należałoby już niezwłocznie przeprowadzić znaczną redukcję w opłatach paszportowych i zawrzeć szereg umów z państwami sąsiedniemi, do których penetracja naszych interesów jest wskazana. Po uzyskaniu pożyczki zagranicznej, kiedy minie już obawa deprecjacji naszej waluty, będzie można w dalszym ciągu osłabiać barjery paszportowe, aż do zupełnego ich usunięcia. Państwa zachodnie rozumieją doskonale, że paszporty, utrudniając komunikację, odwlekają chwilę konsolidacji Europy i tendencja zniesienia trudności paszportowych występuje tam bardzo wyraźnie. Polska powinna jaknajrychlej stanąć w tym szeregu.

—o§o—

Smutna sytuacja gospodarcza Włoch

Ogłoszona niedawno przez Mussoliniego z wielką pompą „Carta del Lavoro“, nie jest bynajmniej, jak to się zdaje entuzjastom faszyzmu, jakąś nową ewangelją pracy, zwiastującą pokój socjalny i dobrobyt. Obecna sytuacja gospodarcza Włoch, nie daje bowiem wcale powodu do radości. Panuje bieda, która w cyfrach wyrażona brzmi: 87 proc. przedwojennej płacy, a we Włoszech środkowych i południowych nawet tylko 60—70 proc. tego skromnego zarobku, który brano przed wojną. Ro-

botnik włoski pobiera, w myśl gruntownych obliczeń Międzynarodowego Biura Pracy zaledwie połowę tego, co dostaje robotnik angielski, 40 proc. zarobku Duńczyka, 27 proc. zarobku Amerykanina.

Faszyzm nie uporał się też z problemem bezrobocia, nie znalazł nań skutecznego lekarstwa. Statystyka, oficjalna włoska statystyka zadaje kłam wszelkim optymistycznym opinjom o świetnym stanie włoskiej gospodarki. Bo spojrzmy na tych parę wymownych liczb o stanie bezrobocia:

Styczeń 1926	156,000
Lipiec 1926	80,000
Styczeń 1927	225,000
Luty 1927	259,000

W ciągu pół roku zatem wzrosła armja ludzi bez pracy o 180 tysięcy. Smutny to bilans, którego nie zatuszują efektowne frazesy „Karty Pracy“.

Bank Polski obniżył stopę dyskontową

Rada Banku Polskiego na posiedzeniu w dniu 12 maja obniżyła stopę dyskontową z 8 i pół na 8 procent, stawkę zastawową zaś z 10 na 9 i pół.

Postanowiono otworzyć nowe zastępstwa Banku w Opocznie, Sądowej Wiszni i Wieliczce.

Rozpatrywano też i zatwierdzono przepisy dla dyskonta warrantów.

Nowe znaczki pocztowe

Ministerstwo poczt i telegrafów w porozumieniu z departamentem sztuki ministerstwa oświaty ogłosi niebawem konkurs na nowe znaczki pocztowe. Będą one mniejsze, niż dotychczasowe ze względu na to, że tylko państwa małe lub egzotyczne lubują się w znaczkach dużych.

Sprzedaż nowej emisji ma się odbywać za pośrednictwem automatów wyrabianych zagranicą i tem samem mniejszych rozmiarami. Oszczędności na papierze, dające się osiągnąć przez zastosowanie formatu mniejszego, wynieść mają około ... tys. zł.

Ministerstwu poczt i telegrafów zależy na tem, aby nowe znaczki osiągnęły wysoki poziom artystyczny, podobny temu, jaki zajmują pod tym względem znaczki amerykańskie i angielskie.

—o—

ZASADY, NA JAKICH MAJĄ BYĆ ZAWIERANE UMOWY RZĄDOWE. Ministerstwo Skarbu przesłało najwyższym władzom w państwie okólnik, w którym szczegółowo wyłuszczone są zasady, na jakich mogą być zawierane umowy na dostawy rządowe. W zasadzie umowy będą zawierane jedynie na jeden okres budżetowy przy zaliczce do wysokości 35 proc. ceny umownej.

W SPRAWIE PRÓBEK TOWARÓW ZAKAZANYCH DO PRZYWOZU. Ministerstwo Poczt i Telegrafu rozesłało urzędom pocztowo celnym okólnik, w którym wyjaśnia, że przy odprawie celnej próbek towarów, przesyłanych pocztą, nie są potrzebne pozwolenia przywozu i świadectwa pochodzenia, niezależnie od tego, czy towar ten jest zakazany do przywozu, jak również bez względu na to, czy towar podlega opłacie celnej, czy też wolny jest od cła.

PRZEDŁUŻENIE NIEMIECKO- GÓRNOŚLĄSKIEGO SYNDYKATU WĘGLOWEGO. Umowa syndykatowa w niemiecko- górnośląskim przemyśle węglowym, która wygasła dnia 31 marca br., została na posiedzeniu członków syndykatu, obejmującego wszystkie niemiecko- górnośląskie kopalnie, koksiarnie i fabryki brykietów, po uregulowaniu sprawy udziałów, przedłużona do dnia 31 marca 1930 roku.

Wpływy na Keren Hajessod w ub. miesiącu

Berlin (Ziko). Wpływy na „Keren Hajessod“ wynosiły w miesiącu kwietniu ogółem 43.100 funtów, z czego na Amerykę przypada mniejwięcej połowa, bo 21.360 funtów. Szwecja wpłaciła w ubiegłym miesiącu na „Keren Hajessod“ 2.910 funtów, Palestyna 515 funtów.

Cała frakcja żydowska przed sądem
za zarzucanie władzy antysemityzmu

Ryga. (ŻAT.). W tych dniach rada miejska m. Rzeżycy anulowała swoją zeszłoroczną uchwałę, na mocy której dyrektorem miejskiej stacji elektrycznej został mianowany inżynier żydowski Papernow. W związku z tem frakcja żydowska zaskarżyła tę uchwałę przed władzą nadzorczą, nazywając postępowanie rady miejskiej antysemickiem. Wyrażenie to burmistrz i prezes rady miejskiej uznali za obrazę i zaskarżyli do sądu całą frakcję żydowską.

Buber o Palestynie

(Od naszego korespondenta palestyńskiego).

Tel Awiw, w kwietniu.

Marcin Buber, bawiący obecnie w Palestynie, zwiedził najpierw palestyńskie miasta, a następnie kolonje. Moment, zwłaszcza dla ludzi, przyjeżdżających z żydowskich ośrodków Zachodu, bardzo ważny w kształtowaniu się poglądów na życie palestyńskie. Ważny, nie tylko dlatego, iż miasto palestyńskie przeżywa kryzys gospodarczy, ale także ze względu na minimalną różnicę, zachodzącą między życiem żydowskiem w miastach djaspory, a Palestyny. Wszak nie tylko przesiedlenie się z Europy do Palestyny, lub ewentualne przewarstwowienie przenika w głąb osobowości, przemienia gruntownie myśl, zwyczaje, stosunek do ludzi i świata, ale przedewszystkiem praca na żydowskiej roli wpływa na fizyczne i duchowe przeobrażenie dawnego mieszkańca golusowego miasta.

Z tego punktu widzenia niepotrzebny błąd popełnili polityczni przyjaciele Bubera, zapraszając autora „Trzech mów o żydostwie“ do wypowiedzenia się — w przerwie między objazdem miasta a wsi — na temat poważnych problemów budującej się siedziby narodowej. Nic więc dziwnego, iż słowa Bubera były jakby wyłowione z próżni i jeszcze w większej mierze oderwane od rzeczywistości, niż powszechnie zauważyć można u tego odtwórcy chasydzkiej mistyki.

Mówiąc o nowych formach życia żydowskiego w palestyńskiem mieście, dał Buber wyraz swemu zdecydowanemu rozczarowaniu. Będąc bowiem w golusie, wyobrażał sobie, iż burżuazja żydowska podlega także i w Palestynie procesowi rozkładu; sądził natomiast, iż palestyńska klasa robotnicza jest podmiotem nowych form społeczno - duchowych. Zdawało mu się, iż robotnik żydowski stworzy tu nowe pierwiastki i związki, będące w stanie zastąpić dawne, zanikające jednak wartości — t. j. rodzinę. Niestety, tych form robotnik w mieście nie wytworzył. Ludzie po miastach palestyńskich nie znaleźli drogi do porozumiewania się od osoby do osoby, do bezpośredniego intymnego kontaktu, lecz i nadal wyżywają się w organizacjach politycznych. Organizacje, względnie stronnictwa polityczne nie mogą jednak wytworzyć tego punktu centralnego, który ongiś reprezentował ojciec rodziny, kapłan, wódz szczepu. A przecież jedynie ośrodek religijnego czy też rodzinnego koła oddziaływać może na obwód wysyłanymi przez się promieniami i w te sposób wewnętrznie, głęboko i trwale wiązać ludzi danego środowiska.

Społeczność zaś nigdy nie rodzi się z luźnego współżycia jednostek, lecz jedynie ze wspólnoty małych środowisk, skupionych wokół promieniujących środków — jednostek. Z braku rodziny względnie środowisk daje się zauważyć brak linji wytycznej we wychowaniu i życiu palestyńskiej młodzieży. Nie wiadomo, czy dziecko palestyńskie ostoi się przy zasadzie produktywnej pracy, życia na roli, życia z pracy rąk własnych, przy zasadzie sztucznie przyswojonej sobie przez rodziców tego dziecka. Tak, jak w golusie, tak i w Palestynie, miasto jest zgromadzeniem ludzi, nie wiedzących, poco żyją. Brak zaś celu w życiu jest głównym powodem depresji, niezadowolenia i rezygnacji. Należy przeto młodzież zrewolucjonizować po myśli wyjścia z miasta na wieś, zamiany życia, opartego na stronnictwie, na życie we wspólnocie. I w Palestynie należy propagować chalucjat.

Jeżeli chodzi o ruch młodzieży w golusie, to zdaniem Bubera nie da się zaprzeczyć, że idea sjońska straciła swą dawną siłę atrakcyjna. Trzeba sobie jednak zdać sprawę z tego, że odsunięcie się młodzieży od idei jest ogólnym, powojennym objawem wśród młodzieży wszystkich narodów Europy. Ogólnym objawem jest również rozczarowanie młodzieży co do istotnej wyższości idei na d realnemi wartościami życia, niewiara w człowieka i w jego zdolność odrodzenia, a co za tem idzie — cynizm życiowy. Co się zaś tyczy młodzieży sjońskiej, to poza temi ogólnemi przyczynami działa tu także specyficzny rozdźwięk między ideą a życiem. Ruch, w którym przedmiot i podmiot nie nakrywają się, skazany jest na zagładę. Palestyna jest tym przedmiotem, przedmiotem narodowego ruchu. Niema innego narodu na świecie, któryby miał przed sobą tak wychowawczo-jednoczące dzieło (gemeinsames Werk). Ten wielki cel, to wspólne dzieło jest tą nowoczesną bronią, którą winniśmy i możemy młodzież zdobyć. To wspólne dzieło może być środkiem społeczności, zbudowanej nie na partyjnej przynależności, lecz na wewnętrznej wspólnocie. Ono może wybawić młodzież z rezygnacji, niewiary i życiowego cynizmu.

Zużytkowanie tej broni trudnem jest, ponieważ sjonizm pełen jest zasad twardych, niezłomnych, przesłaniających sam cel, t. j. odbudowę Palestyny. Buber wypowiada się przeciw zasadom. W życiu nie realizuje się zasad. Niema prostej linii, prowadzącej z teorji do praktyki, od programu do czynu, od przesłanek ku rzeczywistości. Piękne sny zapładniają życie, lecz nie decydują o jego treści. To, co istotnie decydującem jest w życiu, przychodzi z nieznanych tajników naszego istnienia i z padających na naszą duszę, nieuchwytnych refleksów dzieła, któremu służymy.

Oto pogląd Bubera na trzy bardzo ważne problemy współczesnego sjonizmu. Wprawdzie wpływ Bubera na umysłowość żydowską powoli się zatraca, niemniej nie od rzeczy będzie wskazać na to, iż zamiar budowania społecznych i etycznych form żydostwa na innych zasadach, niż formy te budują się współcześnie w społeczeństwach Europy, jest syzyfowym wysiłkiem, a w stosunku do zasobu sił, któremi rozporządzamy, — rozrzutnością biedaka. Mieści się w tej teorji pewne podobieństwo z teorją naszych zasymilowanych rabinów, głoszących wszem wobec o wybraństwie i posłannictwie żydowskiego narodu. Teorja bowiem o specyficznych narodowych zadaniach podnosi wprawdzie głowy ponad szczyty, czyni nas jednakowoż ślepymi na ścielące się u naszych stóp ścieżki, prowadzi na bezdroża. Jeżeli chodzi o szczegół, to teorja o środkach, promieniujących ku ustawionemu na obwodzie tłumowi, może mieć ewentualne zastosowanie w organizacjach młodzieży, w społeczeństwie o prymitywnej kulturze, lecz anachronizmem jest w dzisiejszej sytuacji żydostwa i sjonizmu . Jeżeli też zdołamy bodaj w przybliżeniu urzeczywistnić zasadę społecznej sprawiedliwości, będziemy mogli z narodowego punktu widzenia zupełnie być zadowoleni. Inne „misje“ są balastem.

Odnośnie zaś do ruchu młodzieży, to — jeżeli oddziaływanie idei jest dziś w Europie słabszem, niż dawniej, składają się na to dwa momenty. Pierwszy — to brak dyscypliny wśród wodzów sjonistycznych, dążących do zaspokojenia swych egoistycznych i politycznych ambicyj; drugi — to niemożliwość, przy opóźniającym się procesie odbudowy Palestyny, rozwiązania poza ogólną kwestją żydowską, także indywidualnego problemu pojedynczego młodzieńca żyd. Z jednej więc strony sztuczna, z taktycznych postulatów zbudowana „ideologja“ (rewizjonizm) i z osobistych animozyj polsko-żydowskich polityków wypływające różnice „światopoglądowe“ (Ejt liwnot, Alhammiszmar). Z drugiej — ruch chalucowy, zawisły w powietrzu z braku ziemi i pieniędzy. Nie ulega też wątpliwości, że gdybyśmy w tej chwili mogli tysiąc chalucow osiedlić na palestyńskiej roli, a tem samem tysiąc młodych, za wyzwoleniem z obecnego labiryntu tęskniących dusz, zasilić nadzieją rychłego zbawienia, — znów płomieniem entuzjazmu zajęłyby się serca żydowskiej m.łodzieży. Albowiem tam, gdzie jest łuczywo i pochodnia, tam i o ogień nie trudno.

Również błędnem jest twierdzenie, jakoby trwanie przy zasadach przesłaniało cel sjonizmu. Wystarczy wskazać na Ugandę i terytorjalizm, a nawet na obecne trwanie mas żydowskich przy sjonizmie, mimo przesilenia, aby zrozumieć, że jedynie zasady chronią prostolinijność idei sjońskiej przed jej załamaniem się, nie dopuszczają do przesłonięcia ostatecznych celów mgłą sofizmatów, kompromisów i złudnych prawd...

Buber bawi obecnie w kolonjach. To, co tam zobaczy, niezawodnie wpłynie na zmniejszenie się jego pesymizmu w odniesieniu do odbudowy Palestyny. Wątpić jednak należy, czy życie w kolonjach zdoła wpłynąć na zmianę jego poglądów w kwestji poruszonych wyż problemów. Buber bowiem zbyt głęboko tkwi w oderwanych od życia, abstrakcyjnych sferach swego ducha, aby mógł głoszoną przez się tezę o konieczności naginania zasad do rzeczywistości stosować również i do swoich zasad.

B. Zimmermann.

—oʒo—

Prof. Horace Kellen o Palestynie

Moskwa. (ŻAT.). Do Moskwy przybył prof. nowej szkoły dla badań socjologicznych w Nowym Jorku p. Horace Kellen, sjonista, który odnosi się zarazem z sympatją do władzy sowieckiej. Celem jego przybycia jest zaznajomienie się ze sprawami religijnemi i wychowawczemi w Rosji Sow. Interesuje się on również sprawą kolonizacji żydowskiej i uda się wkrótce do kolonij żydowskich, by się zapoznać z ich rozwojem.

Prof. Kellen zwiedził przed kilkoma tygodniami Palestynę. Na pytanie przedstawiciela ŻAT-nej, jakie wrażenie wywarła na nim Palestyna, prof. Kellen oświadczył: „Palestyna sprawia silne wrażenie swobodą moralną, jaką Żydzi tam odczuwają. Palestyna jest jedynym krajem, gdzie Żydzi czują się absolutnie wolnymi. I to właśnie samopoczucie moralne jest samo przez się bardzo ważnym czynnikiem. Co się tyczy widoków na rozwój ekonomicz., to Palestyna jest krajem nieograniczonych możliwości i przedewszystkiem wyma-

ga dużo kapitału. „Pieniądze i pieniądze — oto czego żąda Palestyna. Mając znaczne kapitały można tam dużo zdziałać“.

W sprawie budowy linji kolejowej dla eksportu nafty przez Hajfę

Londyn. (ŻAT.) W związku z oświadczeniem króla Feisula w Khanikinie o projektowanem przeprowadzeniu linji kolejowej do Morza Śródziemnego dla eksportu nafty pułk. Wedgwood zapytał w parlamencie angielskim ministra kolonij Amery'ego, czy przy rozpatrywaniu tego projektu zwrócono uwagę, by linja kolejowa przechodziła przez terytorjum objęte mandatem brytyjskim, kończąc się przy Hajfie.

Minister Amery odrzekł, że sprawa ta nie była jeszcze oficjalnie rozpatrywana.

Pułk. Wedgwood wskazał wówczas, że źródła naftowe w Khanikin stanowią w znacznej części własność rządu angielskiego i dlatego projektowana linja kolejowa powinna przebiegać przez terytorjum angielskie.

Min. Amery: Oczywiście rząd angielski byłby za tem, by taka linja kolejowa znajdowała się na terytorjum angielskiem.

Na pytanie, czy rząd angielski będzie decydował w tej sprawie, min. Amery nie udzielił odpowiedzi.

„Czyszczenie“ Rumunji w Ameryce

Nowy Jork (ŻAT). Pułk. Lyton Ament, który na własną rękę „badał“ sytuację Żydów w Rumunji, powrócił ze swoją małżonką do Ameryki i natychmiast wszczął kampanię za oczyszczeniem rządu rumuńskiego z zarzutów i odpowiedzialności za ekscesy antysemickie.

Kampanję swoją rozpoczął pułk. Ament od serji wywiadów w piśmie „Morning Telegraph“, wydawanem przez jego żonę w Nowym Jorku. Pismo to poświęcone jest głównie sprawom teatralnym i sportowym.

Oświadczając, że Żydzi w Besarabji i na Bukowinie są szczęśliwi, pułk. Ament zaznacza, że opinję tę wyniósł na podstawie rozmów, prowadzonych z 50—60 mieszkańcami żydowskimi w Rumunji, których wypytywał w obecności urzędników rumuńskich.

„Znalazłem wprawdzie, — opowiada pułk. Ament, — że w niektórych uniwersytetach rumuńskich istnieje antagonizm między studentami rumuńskimi a żydowskimi, lecz uważam za konieczność oświadczyć, że rząd rumuński nie ponosi odpowiedzialności za ten antagonizm, ani też za nieliczne wypadki „fanatyzmu“, popełnionego przez poszczególne osoby względem Żydów“.

Gdy przedstawiciel Żyd. Ag. Telegr. zwrócił się do pułk. Amenta o wywiad, ten oświadczył przez swego sekretarza Saltsona, że jest bardzo zajęty i nie ma czasu na udzielanie wywiadu, a może ewentualnie udzielić odpowiedzi na „pytania pisemne“.

Pułk. Ament wyjechał do Waszyngtonu. Na pytanie przedstawiciela ŻAT-nej, czy się wybiera do Waszyngtonu, celem złożenia sprawozdania ze swoich „badań“ w Rumunji, p. Saltson odpowiedział, że pułk. Ament zamierza ogłosić swoje wrażenia w wielu gazetach amerykańskich przy pomocy nowej agencji amerykańskiej.

Incydent podczas pobytu dyrektora ŻAT-nej w Rumunji

Bukareszt. (ŻAT.). Gdy dyrektor Żyd. Aj. Teleg. w Nowym Jorku p. Jakób Landau przybył do Konstancji, nie pozwolono mu opuścić okrętu, jakkolwiek posiadał wizę rumuńską. P. Landau został internowany na okręcie i strzeżony dniem i nocą przez dwóch żołnierzy uzbrojonych w karabiny z nasadzonymi bagnetami. Nie pozwolono mu porozumieć się telefonicznie lub telegraficznie ze znajomymi na Bukowinie, ani też odjechać natychmiast z Konstancji angielskim okrętem, który opuszczał tego dnia port. Władze nie chciały też podać przyczyny aresztu. Wówczas p. Landau wysłał depeszę do premjera rumuńskiego gen. Averescu, w której ostro protestował przeciwko postępowaniu władz bezpieczeństwa w Konstancji. Po pewnym czasie pozwolono mu wyjechać. Na kilka minut przed jego wyjazdem do Konstantynopola nadeszła wiadomość, że dyr. Landau'owi wolno przybyć do Bukaresztu.

Nagła zmiana ta tłumaczy się interwencją znanego filantropa żydowsko-amerykańskiego p. Samuela Lamporta, który przyjechał do Konstancji razem z dyr. Landauem. Ambasador amerykański Mr. Culberstone oraz generalny konsul amerykański Talmer natychmiast porozumieli się z odpowiedniemi władzami, ostrzegając, że w razie robienia jakichkolwiek trudności dyr. Landauowi, zostanie o tem niezwłocznie powiadomiony rząd amerykański, który niewątpliwie bardzo ostro zareaguje na to.

P. Fliederbaum, prezes związku Żydów rumuńskich, wydał bankiet na cześć dyr. Landau'a i p. Samuela Lamporta. Na bankiecie tym obecni byli ambasador amerykański Mr. Culberstone, generalny konsul amerykański i wiele innych wybitnych osobistości żydowskich i rumuńskich.

Udział Żydów w zwalczaniu handlu kobietami

Genewa. (ŻAT.) Po dłuższych obradach zakończyła się tu konferencja międzynarodowego komitetu zwalczania handlu kobietami. W obradach uczestniczył, jak wiadomo, również sekretarz generalny żyd. towarzystwa opieki nad kobietami p. Sz. Kohen. P. Kohen złożył również sprawozdanie z działalności żydowskiego tow. opieki nad kobietami. W ciągu roku 1926 p. Kohen zwiedził wiele krajów w Europie środkowej i wschodniej, zabrał potrzebne materjały i przyczynił się do utworzenia specjalnych komitetów zwalczania handlu kobietami ze strony gmin żydowskich.

Pomimo wzmagającej się nędzy nie daje się ostatnio zauważyć w tych krajach wzrost prostytucji wśród ludności żydowskiej, jakkolwiek zdarzają się wypadki uwiedzenia kobiet żydowskich zagranicę przez rzekomych mężów oraz emigrantek, które wpadają potem w ręce handlarzy żywym towarem. Sytuacja pogarsza się jeszcze z powodu bezprawnego położenia Żydów. Żydzi nie korzystają z równych praw do pracy narówni z innymi obywatelami. Sprawa obywatelstwa nie została jeszcze załatwiona w sposób zadawalający. Pod ciężarem tych podwójnie ciężkich warunków zdarzają się wypadki staczania się kobiet żydowskich w otchłań rozpusty. Jakkolwiek Liga Narodów zagwarantowała prawa mniejszościowe, to jednak nie są one urzeczywistnione, o czem Liga Narodów powinna wiedzieć. Żydowskie tow. opieki nad kobietami w Londynie uchwaliło zwołać jednocześnie z kongresem międzynarodowego biura zwalczania handlu kobietami, który ma się odbyć w Londynie, również konferencję wszystkich żydowskich organizacyj opieki nad kobietami. Na konferencji tej omówione będą specjalne zagadnienia żydowskie w dziedzinie zwalczania handlu kobietami.

Sprawozdanie p. Kohena zostało z zadowoleniem przyjęte do wiadomości przez komitet międzynarodowy. P. Kohen brał czynny udział w pracach komitetu i zgłosił szereg wniosków, które zostały przyjęte.

KONFERENCJA KRAJOWA SJONISTÓW - REWIZJONISTÓW W AUSTRJI zwołana została na dzień 28. i 29. maja.

LIST KONDOLENCYJNY RABINDRANATHA TAGORE DLA RODZINY JOELA ENGLA. Rabindranath Tagore nadesłał rodzinie zmarłego niedawno w Tel Awiwie znanego kompozytora żydowskiego Joela Engla list, w którym wyraża swoje najgłębsze współczucie z powodu doznanej przez nią straty.

PREZYDENT COOLIDGE A BIBLJA. Prezydent Coolidge wystosował do konferencji amerykańskiego Tow. Biblijnego pismo, w którem m. in. oświadcza: „Podstawy naszego społeczeństwa i państwa opierają się na Biblji. Ktokolwiek jest obeznany z Biblją, zna dobrze jej wielką wartość literacką i kulturalną, niezależnie od jej nauki religijnej. Ci, którzy Biblję studjują, znajdują w niej stale nowe ideały i myśli“.

WIEDEŃSKA IZBA ADWOKACKA PRZECIWKO DR. RIEHLOWI. Wiedeńska izba adwokacka uchwaliła przeprowadzić dochodzenie dyscyplinarne przeciwko znanemu antysemicie Dr. Riehlowi z powodu jego ostrych wystąpień antyżydowskich w charakterze adwokata w wiedeńskim sądzie okręgowym.

SYN RABINA CHICAGOWSKIEGO OŻENIŁ SIĘ Z CHRZEŚCIJANKĄ. Wielką sensację wywołała w Chicago wiadomość, że Leon Stolz, syn znanego rabina tamtejszego, ożenił się z baletnicą-chrześcijanką. P. Stolz jest współpracownikiem pisma „Chicago Tribune“.

ŻYD KANADYJSKI POLEGŁ W ARMJI CHIŃSKIEJ. Podczas walk w Chinach zginął Morris Cohen, były mieszkaniec Winnipegu. Cohen, urodzony w Anglji, przybył do Kanady jako 15-letni chłopiec. Bardzo wcześnie zaczął się interesować Chinami i jeszcze w r. 1911 założył w mieście chiński klub narodowy. Przed dwoma laty wyjechał on do Chin, gdzie zajmował odpowiedzialne stanowisko w armji rewolucyjnej Sun Jat Sena.

W kalejdoskopie prasy

Ciuciubabka pożyczkowa. — Przeciw min. Niezabytowskiemu. — Wybory młodzieży akademickiej. — „Swoi“ Żydzi i żydostwo „wogóle“.

„Naprzód“ uskarża się słusznie na tajemniczość i plotkarstwo, jakie oplątały sprawę pożyczki zagranicznej. Nie chodzi o szczegóły, chodzi o rzecz samą: chcemy wkońcu wiedzieć, czy pożyczkę dostaniemy. Opinja

> przyjęłaby taką autorytatywną informację z ogromnem uczuciem ulgi, które odbiłoby się korzystnie także na tak odłogiem leżącem polu gospodarczem. Niedobrze jest, jeżeli taką sprawę wydaje się na łup plotek i sensacyjnych kłamstw; lepiej uchylić rąbek tajemnicy i powiedzieć tyle, ile bez szkody dla sprawy powiedzieć można.

„Robotnik“ uderza bardzo ostro w politykę ministra rolnictwa p. Niezabytowskiego, która doprowadziła do obecnej drożyzny mąki. Należy ustalić odpowiedzialność:

> Państwo nie może istnieć bez poczucia odpowiedzialności ze strony tych, co piastują w nim władzę. P. Niezabytowski, jako nadal minister rolnictwa — to wyzwanie, rzucone opinji mas. Zawiódł całkowicie. Popełnił błąd zasadniczy w rachunku, w pojmowaniu położenia, w umiejętności kierowania losami kraju. W obliczu Polski pracującej oskarżamy go o stan dzisiejszy drożyzny i nędzy. Rząd, cały Rząd, zachowując tekę rolnictwa w tych samych rękach, bierze na swoje sumienie ciężar straszliwej winy wobec klasy robotniczej, wobec ludu wiejskiego, wobec tłumu pracowniczego.
>
> A takich win nie wolno ani przebaczać, ani zapominać.

„Nasz Przegląd“ omawia wynik wyborów na zjazd ogólno-akademicki, jaki odbył się we wtorek we wszystkich wyższych uczelniach polskich.

> Wynik wyborów świadczy, że ideje liberalne demokratyczne czynią w Polsce bądźcobądź znaczne postępy.
>
> „Śmiało można twierdzić, że conajmniej połowa studentów polskich jest zwolennikami postępu.

Czy nie są to tylko obliczenia zbyt optymistyczne?...

We wyborach nie brała udziału młodzież socjalistyczna i mieszczańsko-lewicowa oraz żydowska. Przeszły więc wszędzie listy endeckie. Co do endeków, zauważa „Nasz Przegląd“:

> Niektórzy studenci są nawet zdania, że i antysemityzmu zdeklarowanych endeków nie wolno brać zbyt poważnie, bo do „swoich“ Żydów, tj. takich, z którymi dany endek kolegował dawniej w szkole średniej, nie żywią żadnej niechęci, nienawidząc tylko „żydostwo wogóle“, jako coś oderwanego. Jeżeli tak jest, to tem większa szkoda, że obrany pod hakatystycznemi hasłami „komitet“ usiłujący reprezentować całą polską młodzież akademicką“ wyrządzi tej młodzieży tak ciężką krzywdę, kompromitując ją wobec całego kulturalnego świata.

(b)

Fortece niemieckie na granicy polskiej

(K) Donosiliśmy już kilkakrotnie o staraniach Stresemanna, by przyspieszyć termin ewakuacji Nadrenji. Ta gorliwość Stresemanna jest zrozumiałą, skoro się zważy, że jego koledzy w gabinecie z obozu nacjonalistycznego nie ułatwiają mu wcale zadania, lecz przeciwnie rzucają mu wciąż kłody pod nogi. Stresemann w rokowaniach z Briandem powołuje się na swe trudne położenie w gabinecie niemieckim i w ten sposób chce niejako uzyskać koncesje, by dostać w ręce atut przeciwko wszechniemcom. Atoli Stresemann napotkał na gracza, conajmniej równego sobie, jeśli nie przewyższającego go zręcznością dyplomatyczną. Oto Briand z miną całkiem niewinną spytał się Dra Rietha, zastępującego bawiącego na urlopie niemieckiego ambasadora w Paryże Hoescha, jak się przedstawia sprawa zburzenia 34 nowowybudowanych fortec niemieckich w rejonie Głogowa, Kistrzynia i Królewca, które Niemcy wedle układu z dnia 31 stycznia br. zobowiązały się zburzyć w okresie czterech miesięcy, tj. do 1 czerwca br. Ta nagła ciekawość Brianda bardzo niemile zaskoczyła Niemcy. Dr Rieth odpowiedział wprawdzie, że fortece powyższe w oznaczonym terminie zostaną zupełnie zburzone, lecz Briand tą odpowiedzią się nie zadowolił i spytał się, czy Niemcy zgodzą się na komisję złożoną z wojskowych francuskich, belgijskich i angielskich, któraby w imieniu konferencji ambasadorów zbadała na miejscu stan owych 34 fortec. Gdyby Niemcy miały czyste sumienie, gdyby nie traktowały tych objektów wojskowych jako bramy wpadowej do Polski na wypadek wojny bądź to z Francją, bądź z Polską, przyjęłyby propozycję francuską bez zastrzeżeń, tembardziej, że Briand połączył tę sprawę wschodnią ze sprawą zachodnią tj. ewakuacją Nadrenji. Połączenie to nie miało wprawdzie charakteru iunctim, bo w sprawie ewakuacji Nadrenji Briand zasłonił się międzynarodowym charakterem okupacji i wszelką decyzję w tej sprawie uczynił zależną od zgody także Belgji i Anglji, lecz dał przejrzyście Niemcom do zrozumienia, że wypełnienie tych zobowiązań na ich granicy wschodniej ułatwi im uzyskanie koncesyj na granicy zachodniej. Niemcy atoli widocznie nie mogą się zgodzić na taką międzynarodową kontrolę i dlatego wręcz odmówiły, zgadzając się tylko na dopuszczenie delegata francuskiego, któryby po zbadaniu sprawy na miejscu mógł poinformować konferencję ambasadorów o stanie fortec na granicy wschodniej.

Prasa francuska bardzo obszernie komentuje tę wymijającą taktykę niemiecką. Niektóre organy, jak „Echo de Paris" i „Journal", przypuszczają, że Stresemann w tym pojedynku z Briandem zwycięży, ponieważ Locarno związało Francji ręce, natomiast „Matin" i „Excelsior" są zdania, że Niemcy przecież się zgodzą na międzynarodową kontrolę, ponieważ koncesje na granicy zachodniej są Niemcom więcej potrzebne niż Francji. Niedaleka przyszłość okaże, czy ten optymizm prasy francuskiej jest uzasadniony.

Konferencja małej ententy

(K) W piątek dnia 13 bm. rozpoczęła się w Joachimowie (Joachimsthal), małej czechosłowackiej miejscowości leżącej na pograniczu czesko niemieckiem, konferencja małej ententy. Belgradzka „Polityka" donosi, że w pierwszej linji konferencja obradować będzie nad obecną sytuacją polityczną, a głównie nad uregulowaniem stosunku do Węgier, a następnie poruszone będą kwestje natury gospodarczej.

Komunikat ten, noszący oficjalny charakter, rzuca światło na obecną konferencję małej ententy. Mała ententa powstała, by nie dopuścić do restauracji Habsburgów, z natury więc rzeczy skierowaną była głównie przeciwko Węgrom. Pojedyncze państwa wchodzące w skład małej ententy miały jednakowoż rozbieżne interesy i dlatego nie można było mówić o wielkiej żywotności małej ententy. I obecnie ta rozbieżność interesów istnieje. Wystarczy tylko wskazać na Rumunję, której cała polityka zagraniczna stoi pod znakiem sąsiedztwa z Rosją sowiecką i kwestji bessarabskiej. Rumunja szuka więc wszędzie sojuszników przeciwko Rosji, a pytanie zachodzi, czy takimi sojusznikami mogą być Czechosłowacja i Jugosławja. Prądy słowianofilskie w obu tych państwach są jeszcze bardzo silne, a obecna izolacja Jugosławji i trudne jej położenie na Bałkanie potęgują jeszcze te nastroje. Jugosławja zaniepokojona paktem albańsko włoskim w Tiranie i wyraźną przewagą Włoch rozgląda się natomiast za pomocą przeciwko temu włoskiemu imperjalizmowi. Wątpliwą jest znowu rzeczą, czy Rumunja może być pomocą dla Jugosławji w ciężkiem jej położeniu. Wszak Rumunja wprzągnięta została do rydwanu polityki Mussoliniego, który dla niej może być o wiele pewniejszym gwarantem Besarabji niż Jugosławja. Czechosłowacja zaś z natury swego położenia geograficznego jest państwem środkowo europejskiem i nie posiada wybitnych interesów politycznych na Bałkanie. Wszystkie te względy przemawiają zatem, że i po obecnej konferencji w Joachimstalu nie należy się spodziewać jakichś zasadniczych zmian. Najprawdopodobniej będzie to nieobowiązująca wymiana zdań, albowiem wszystko przemawia za tem że żadne z państw uczestniczących w tej konferencji nie zechce nałożyć na siebie wiążących zobowiązań.

—o—

Angielska konferencja kolonjalna

W tych dniach otwartą została w Londynie konferencja angielskich kolonij i krajów mandatowych. Konferencja ta ma rozstrzygnąć pytanie, czy w przyszłości nie mają się odbywać takie regularne konferencje, by wytworzyć ściślejszą współpracę angielskich kolonij. W konferencji biorą udział delegaci 24 kolonij i terytorjów mandatowych. Min. kolonji Amery, w swej mowie wskazał na cały szereg problemów administracji kolonjalnej które cierpią z powodu braku jednolitego systemu w administracji. Lokalny, indywidualny charakter pojedynczych kolonij jest wprawdzie bardzo ważny ale mimo to należy dążyć do uzgodnienia całego systemu administracji, i dlatego taka ściśla współpraca kolonij może być bardzo pożyteczną. Amery zaznaczył wreszcie, że rząd doszedł do zrozumienia konieczności powołania powag naukowych, których znajomość i wiedza mogą się przyczynić do ulepszenia administracji.

Ekonomja małżeństwa

Pojawił się na łamach czasopisma angielskiego Cassell's Weekly jeden z cyklu artykułów znanego publicysty angielskiego Arnolda Benneta, traktujący o ekonomji małżeństwa. Wielcy, modni badacze stosunków między mężczyzną a kobietą jak Balzac, Stendhal i Bourget, nigdy nie obniżyli się do tego właśnie tematu. Balzac, wybitny realista, którego „Ludzka komedja" przepełniona jest pojęciami ekonomji małżeństwo traktuje tylko powierzchownie i z cynizmem. Bourget jest za elegancki i wybredny, aby rozprawiać o pieniądzu, nie mówiąc już o Stendhalu, który wspaniałomyślnie romantyczny, nie dojrzał romantyzmu w pieniądzu.

Uwagi publicysty Benneta o nowoczesnej dziewczynie, mają podłoże ekonomiczne, co niezawodnie wywoła niezadowolenie u osób sentymentalnych, którzy zarzucają mu bezduszność prozaiczność, materjalizm. Bennet w swych rozprawach o kobietach, nie odstępuje od swego poglądu i sprawę ekonomiczną stosuje także przy rozpatrywaniu kwestji kobiet zamężnych. Myślą przewodnią Benneta jest wolność, a ta, jak zaznaczył, w jednym z poprzednich artykułów, nie może być prawdziwą, jeśli nie obejmie też w pewnej mierze wolności ekonomicznej. Odpowiada to nietylko naszym dzisiejszym stosunkom zmaterjalizowanego wieku, lecz było prawdziwem i we wiekach poprzednich. Bennet twierdzi, iż w wielu wypadkach zamężna kobieta jest ekonomicznym niewolnikiem. Każda kobieta, rezygnująca ze względu na małżeństwo z zarobkowania, uczuwa później ekonomiczną zależność. W dawnych czasach, małżeństwo sprowadzało niewolę dla wszystkich kobiet, nawet tych, które wnosiły własny majątek w małżeństwo. W naszej opinji tkwi jeszcze ciągle dziwna teorja, że zamężna kobieta, powinna uczuwać wdzięczność wobec męża, za wszystko, co od niego otrzymuje. Wielu mężów powie o swych żonach, że wydają one więcej pieniędzy, aniżeli oni sami. To jest często prawdą. Bo wydatki gospodarcze przekraczają niekiedy osobiste wydatki męża. Lecz w tym wypadku żona jest niczem innem jak kasjerem męża. Ma ona nie dużo więcej wolności w szafowaniu wydatkami jak jego kasjer w biurze. Wolno jej wydawać pieniądze tylko w zakresie gospodarstwa. Jeśli ma jakieś oszczędności, których nie tai, naraża się na zarzut ze strony męża, iż może zużywać mniej pieniędzy na gospodarstwo. W ten sposób duża ilość kobiet jest zmuszona taić wszelkie oszczędności przed mężem.

W Anglji przeprowadzają mężowie bardzo ścisłą kontrolę nad wydatkami swych żon. 90 procent żon, których mężowie są na intratnych stanowiskach, nie otrzymuje w Anglji niczego bez żądania. Żądając, narażają się one na krytykę, często protest, a czasem, nawet odmowę. W najlepszym razie spotykają się one z łaską. Zawsze muszą one być przygotowane do zdawania sprawy ze swych wydatków. Małżonek ma całkowitą kontrolę nad wszystkimi dochodami, sam może swobodnie czynić wydatki, nie zdając żonie z tego sprawy.

Arnold Pennet nie uogólnia jednakowoż swego twierdzenia. Przyznaje, że istnieją i tacy, którzy uważają swe żony za rówieśniczki również w dziedzinie finansów. Inni znowu zawdzięczają wszystko żonom. Niektórzy zaś są nie wolnikami swych żon pod względem dyspozycji pieniężnych. Po uwzględnieniu wszystkich za i przeciw, dochodzi Bennet do charakteryzowania psychiki przeciętnej małżonki, której niezadowolenie wywołane jest zbyt często zależnością finansową. Dochodzi do wniosku, że kobieta powinna być sytuowana w ten sposób, aby mógł gospodarować wedle własnej woli, a nie być zależną od nastrojów drugich. Bennet nie jest za zupełnem obaleniem praw dotychczasowych, chce jednak drogą ewolucji dojść do stanu któryby zmodernizował stosunki ekonomiczne między mężem a żoną. Już w ostatnim wieku, prawo zrobiło znaczne postępy, ubezpieczając prawa majątkowe kobiety, w małżeństwie. Mąż postradał w tej dziedzinie bezwzględną władzę, którą posiadał dawniej.

Co to jest szyk?

Ankieta dziennika francuskiego.

La „Revue francaise“ postawiła pewnemu zespołowi kompetentnych osobistości, pomiedzy innemi zagadnieniami dodatkowe pytanie: „Z jakimi przymiotami mężczyzn i kobiety można nazwać „szykownymi?“

M. Clement Vautel podnosi znaczenie „szyku modnego“ dowodzi on, że na nazwę „szykownego“ zasługuje człowiek ogólnie szanowany, podziwiany, któremu można bezwzględnie zaufać. O takim wyraża się: „To typ pełen szyku“.

M. Maurice Dekobra zapewnia z ironją, że dla modnej „kobietki“ znaczenie szyku zasadza się na tych regułach:

1. Mieć wygolony kark na wzór tych, których głowy niegdyś były przeznaczone pod gilotynę.

2. Mieć suknię z kawałka materjału mierzącego 36 cali wzdłuż i tyleż wszerz.

3. Przechadzać się z przyjacielem, który nosi pantalony cztery razy obszerniejsze, jak jej suknia.

4. Najwyższym wyrazem szyku dla kobiety jest: być „balwierką“, która goli brody i wąsy mężczyznom“.

M. Louis de Gonzague-Frich pisze o „szyku“ złożonym z cnót moralnych i przymiotów fizycznych:

„Szyk“ jest to dar natury tak, jak poezja, talent, który jest wcale niepospolity. Kto nie jest „szykownym naturalnie“, czyli bezwiednie, nie może się tego nauczyć.

Szyk wyraża się w dystynkcji ruchów, wdzięku manier i obyczajów, w dobrym guście, dobieraniu toalet, w posługiwaniu sie poprawnym językiem. Osoba szykowna umie chodzić i siadać zgrabnie, podać rękę z wdziękiem, uśmiechać się miło, nigdy nie wypowie słowa rażącego uszy i nigdy nie ubierze się bez gustu lub przesadnie. Przyzwoitą jest w całym tego słowa znaczeniu.

Uznaję tylko taki „szyk“, mówił, który jest „wymowny“, z którego powierzchowności czyta się duszę! Inaczej osobnik może być porównany do manekinu, malowidła lub lalki modnej!“...

M. Maurice de Waleffe, „żałuje“, iż współcześni są skazani na wykazywanie szyku zewnętrznego dla ukrycia braków zdolności umysłowych i błędów anatomicznych.

Studenci robotnicy

Stany Zjednoczone liczą około 100.000 studentów i studentek w swych wyższych uczelniach. Z górą 50.000 tej młodzieży uniwersyteckiej zarabia na swe utrzymanie pracą wszelkiego rodzaju.

W tym więc kierunku nie różnią się bogate Stany Zjednoczone od zbiedniałej, powojennej Europy, gdzie młodzież uniwersytecka zapomniała w przeważnej swej części, o błogich a dalekich czasach beztroskich studjów, urozmaicanych bibami w knajpach. Ale w odróżnieniu od swych kolegów europejskich, studenci amerykańscy nie szukają lekcyj prywatnych, korepetycyj, lecz przyjmują zajęcie u fryzjera, pełnią rolę roznosicieli gazet, pucybutów, pomocników palaczy fabrycznych, pomywaczy, posługaczy hotelowych, gońców etc., etc. Studentki najmują sie jako służące przychodnie.

W lecie sporo młodzieży płci obojga emigruje z miasta na wieś tu u farmerów pracują na roli, przy zbiorach, otrzymując jako wynagrodzenie 3—6 dolarów dziennie, utrzymanie całkowite i mieszkanie. W mieście, korzystając z letniej pory, ci sami studenci zarobkują, trudniąc się handlem domokrążnym.

Bardzo rozwinęły się rozmaite formy samopomocy studenckiej; powstały liczne biura pośrednictwa, kooperatywy, pensjonaty, sklepy, domy współdzielcze, co przyczynia się do zmniejszenia kosztów utrzymania i ułatwienia bytu tej przebijającej się własnym trudem przez życie młodzieży.

Obraz walki o byt, jaką musi toczyć przeszło 50 procent studenterii amerykańskiej, aby móc przeprowadzić studia wyższe i zdobyć dyplom uniwersyteckı, nie różni sie tak bardzo z wyjątkiem szczegółów, od powojennego bytu młodzieży uniwersyteckiej w Europie. W każdym zaś razie legenda zbyt rozpowszechniona o łatwem życiu w Ameryce wśród nagromadzonych bogactw, o powszechnej sportomanji i frywolnem spędzaniu czasu przez młodzież uniwersytecką w krainie miljarderów, zostaje sprowadzona do właściwych, normalnych rozmiarów. Może dziesięć, a może piętnaście procent studenterji amerykańskiej pędzi tryb życia, którego pierwowzorem mogły być rozrywki i pijatyki burszów korporacyjnych w Europie. Tak spędzają czas bogaci synowie bogatszych rodziców. Ale tych jest garść na owe 100.000 młodzieży. Większość, przeważna większość skromnie, pracuje ciężko; mając w dalekiej tylko perspektywie widoki zdobycia fortuny i stanowiska we wściekłym wirze walki o byt.

Kolonje letnie kół krajoznawczych

Egzekutywa Związku Akademickich Kół Miłośników Krajoznawstwa w Polsce podaje do wiadomości, że w bieżącym roku utworzone zostaną kolonje letnie dla członków Akademickich Kół Miłośników Krajoznawstwa. Organizacją kolonji zajmuje się Koło Krakowskie. Kolonje mieścić się będą w malowniczej części Beskidu Środkowego w Rytrze nad Popradem. Każdy uczestnik będzie miał więc możność brania udziału w licznych i pięknych wycieczkach. W planie jest też urządzenie wzorowej pracowni fotograficznej wraz z kursem fotograficznym, oraz kursu instruktorskiego dla kierowników wycieczek.

Ze względu na to, że współudział w kolonji biorą Koła wszystkich środowisk uniwersyteckich ilość uczestników z każdego środowiska ściśle ograniczona.

Uczestników kolonij dzieli się na dwie partje: I. od 1 do 31. lipca, II od 1 do 31 sierpnia.

Zgłoszenia i informacje na dyżurach Zw. Akad. Koła Miłośn. Krajozn. w poniedz., środy i piątki, od godz. 7—8 wiecz. na Uniw. sala 32. od 10 maja do 10 czerwca br. włącznie.

Z teatru, literatury i sztuki

— Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś premiera komedji Niccodemi'ego Mirande'a „Maleństwo“ w przekładzie p. Zofji Jachimeckiej. Rolę tytułową w akce I-szym wykona Alinka Orkanówna, w następnych p. Zofja Barwińska. Z powodu niedyspozycji p. Hałacińskiej rolę Magdaleny objęła p. Granowska. Inne role kobiece wykonają pp. Kosmowska, Wernicz, Miodońska, role męskie pp. Niewiarowicz, Turski, Sawan, Suchcicki, Chodecki i Wysocki. Reżyserował dyr. Nowakowski, który odegra rolę Karola.

Teatr gościł na ostatnich kilku wieczorach p. Eino Kalimę, dyrektora Teatru Narodowego w Helsingforsie, tłómacza kilku dzieł dramatycznych polskich na język fiński, odegranych ostatnio z powodzeniem na kilku tamtejszych scenach.

— Z TEATRU PRZY UL. RAJSKIEJ. „Fidelio“, słynna opera Beethovena, która w bieżącym roku, jako w setną rocznicę śmierci L. v. Beethovena graną była we wszystkich największych centrach muzycznych Europy i Ameryki, daną będzie poraz drugi i ostatni w Krakowie dziś, tj. w sobotę 14 bm. w Teatrze przy ul. Rajskiej w doskonałej premjerowej obsadzie. W niedzielę 15 bm. po południu po cenach zniżonych „Sprzedana Narzeczona“, komiczna opera Smetany, wieczór zaś o godz. 7.30 ostatnie pożegnalne przedstawienie znakomitej opery ołomunieckiej. Odegraną będzie świetna opera Dr. Janaceka „Jenufa“.

— TADZIO STEFAŃSKI, fenomenalny 11-letni pianista, uczeń prof. Krzyształowicza, który swoimi występami na popisach Konserwatorjum krak. czarował mimo swego dziecięcego wieku melomanów naszego miasta, wystąpi w Krakowie nieodwołalnie w niedzielę, dnia 15 bm. w Starym Teatrze. Koncert ten, jak świadczy większa część rozsprzedanych biletów zapowiada się świetnie.

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO

(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)

Sobota: „Maleństwo“ (premjera) nowość.

Niedziela: pop. „Wolne miasto“; wiecz. „Maleństwo“.

OPERA CZESKA PRZY UL. RAJSKIEJ

(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)

Sobota: „Fidelio“.

Niedziela: pop. „Sprzedana narzeczona“; wiecz. „Jenufa“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

BAGATELA: „Ulica pokusy“.

NOWOŚCI: „Parisette“ (Sandra Milowanof).

PROMIEŃ: „3-ci szwadron huzarów“.

REDUTA: „Dwaj malcy“ (Złodzieje z Paryża).

SZTUKA: „Dzika dziewczyna“.

UCIECHA: „Księżniczka i błazen“ (Charles Beroche i Huguette Dusles).

WANDA: „Droga do przeszłości“.

WARSZAWA: „Panna z protekcją“ (Ossi Oswalda).

Program stacyj radjofonicznych

Sobota, 14 maja.

Kraków. (422 m) 16.40—17. Program dla dzieci. 17.15—18.40. Transmisja z Warszawy. 18.40—19. Rozmaitości. 19—19.25. Odczyt pt. „Przegląd polityki zagranicznej“, wygł. J. A. Reguła, 19.30—19.55. Odczyt pt. „Uzyskanie sił wodnych w Szwajcarji“, wygł. Inż. S. Górka. 20—20.30. Przerwa, ewentualnie komunikaty. od 20.30. Transmisja z Warszawy.

KONCERT WĘGIERSKI KU CZCI GEN. BEMA W RADJO.

W sobotę, dnia 14 maja br. o godz. 20.15 nadawać będzie stacja krakowska koncert węgierski ze „Starego Teatru“, zamiast wieczornego koncertu warszawskiego.

Warszawa (1111 m) 12. Komunikat lotniczo-meteorologiczny. 16.45—17.10. Odczyt „O wyborze zawodu“. 17.15. Koncert popołudniowy. 18.45—19. „Rozmaitości“: 19—19.25. Odczyt pt. „Działalność naukowa i polityczna A. Mickiewicza“. 19.30—19.55. Pogadanka pt. „Radjokronika“. 20.15. Przerwa, komunikaty. 20.30. Koncert wieczorny. Muzyka lekka. 22. Sygnał czasu. Komunikaty.

Wiedeń. (517,2,577 m) 11. Koncert przedpołudniowy, 16.10. Muzyka kameralna na gitarze. 19. Transmisja z Opery Wiedeńskiej „Królowa Saba“, op. K. Goldmarka i muzyka taneczna jazz-orkiestry. Ullmann.

Berlin. (483,9,566 m) 11. Otwarcie wystawy teatralnej w Magdeburgu (m. in. uwertura z „zaczarowanego fletu“ Mozarta), 15.30—18. Koncert z wystawy teatralnej w Magdeburgu, 20.30. Wesołe zakończenie tygodnia (wyjątki z operetek), 22.30—24.30. Muzyka taneczna..

Wrocław. (322,6 m) 16.30—18. Koncert popołudniowy, 21. Wesoły Koncert wieczorny, 22.15—24. Muzyka taneczna.

Stuttgard. (379,7 m) 16. Wyjątki z oper, 19.30. Koncert uroczysty (Wagner, Beethoven), 21.15. Kabaret, śpiew, orkiestra, 22.30—24 Muzyka taneczna.

Frankfurt n. M. (428.6 m) 16.30—17.45. Opery francuskie 20.15—21.15. Wieczór oper.

Paryż (1750 m) 12.30—14. Koncert orkiestry, 16.45 do 17.40. Jazband, 20.30. Koncert pisma „Le Matin“.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES RADJOFONICZNY.

W dniu 9 bm. rozpoczął się w Lozanie kongres Międzynarodowego Związku Radjofonicznego (Union Internationale de Radiophonie), który potrwa kilka dni. W konferencji tej, jako przedstawiciel radjofonji polskiej, bierze udział dyrektor „Polskiego Radja“ p. Zygmunt Chamiec.

INSTALACJA RADJOWA W KOŚCIELE.

Katedra w Kolonji zaopatrzona została w odpowiednią instalację radjową. W różnych miejscach katedry na wysokości organów ustawiono 11 głośników. Tym sposobem z każdego miejsca świątyni słyszy się teraz każde słowo wygłoszone z ambony. Po raz pierwszy były czynne głośniki w czasie Świąt Wielkanocnych.

RADJO W DZIEWICZYCH LASACH AMERYKI.

Prasa amerykańska podaje, że naukowa ekspedycja krajoznawcza imienia Roosevelta, znajdująca się obecnie już w głębi dziewiczych lasów nad Amazonką, wśród bogatego zaopatrzenia technicznego, posiada także krótkofalową stację nadawczo-odbiorczą. Dzięki temu wyprawa jest w stałym kontakcie ze światem, któremu przesyła tą drogą wiadomości o swych postępach i przeżyciach. Komunikaty tej osobliwej stacji nadawczej chwytają naprzemian (dla zachowania ciągłości), kolejno, różni krótkofalowcy w Stanach Zjednoczonych, a następnie informują o zebranych w ten sposób szczegółach prasę amerykańską.

Odpowiedzi redakcji.

MIESIĄC MAJ: W zasadzie udziela się wiz tylko na wjazd. Przy wjeździe niema powodu konfiskowania paszportu. Z reguły sam poborowy zgłasza się do komisji. Należy to bez zwłoki uczynić.

HANKA Z TARNOWA: Warszawa, Marszałkowska 151.

Wiadomości z kraju

Zima w maju

Zwykły w naszych warunkach atmosferycznych nawrót chłodów pierwszej połowy maja, nie zawiódł i w roku bieżącym.

Ochłodzenie w tym czasie tłumaczy się topnieniem lodów na Oceanie Północnym na skutek czego utrzymuje się tam obszar wyżowy, scharakteryzowany wysokim stopniem barometrycznym. Obszar ten, przesuwając się, zawadza częściowo i o Polskę, powodując spadek temperatury. Ale stan ten nie trwa długo. Zazwyczaj po dwóch, trzech dniach następuje ocieplenie.

Przymrozki nieprzekraczające 1 stopień notowano u nas w Gdyni, w Białymstoku, w Białowieży, Kielcach i Poznaniu -- w górach większe. Śnieg natomiast na wybrzeżu (Puck, Gdynia, Gdańsk), w Wileńszczyźnie ,a onegdaj i w Warszawie.

Zwalnianie niekwalifikowanych nauczycieli szkół średnich

W związku z podaną przez nas już wczorajszą wiadomością o egzaminach kwalifikacyjnych nauczycieli państwowych i prywatnych szkół średnich w Polsce, należy dodać jeszcze następujące szczegóły: Na zasadzie ustawy o kwalifikacjach nauczycieli, część niewykwalifikowanych nauczycieli szkół średnich, którzy wstąpili do pracy po 1 stycznia 1923 roku i dotąd dyplomu nauczycielskiego nie uzyskali, będą musieli ustąpić z zajmowanych stanowisk z końcem roku szkolnego. Tej grupie nauczycieli ustawa pozostawiła 4-letni termin do zdobycia dyplomu. W roku bieżącym termin ten dla kandydatów z roku 1923 kończy się i przedłużony nie będzie, natomiast w razie późniejszego otrzymania dyplomu nauczyciele usunięci ze służby, będą przyjmowani z powrotem. Co do nauczycieli, nie mających kwalifikacyj, a którzy wstąpili do pracy przed 1 stycznia 1923 r., termin uzyskania dyplomu upływa z końcem roku 1928. — Odnosi się to zarówno do nauczycieli państwowych szkół średnich, jak i prywatnych, w których nauczyciele bez kwalifikacyj także mają być zwalniani.

Reorganizacja policji kryminalnej

Minister spraw wewnętrznych zatwierdził projekt reorganizacji policji kryminalnej. Reorganizacja polegać będzie na tem, że centrala policji kryminalnej stworzona będzie przy komendzie głównej i zostanie wyposażona w najnowsze zdobycze techniki i wiedzy na polu walki z przestępstwem. Centrali głównej podlegać będą bezpośrednio centrale wojewódzkie oraz urzędy śledcze. Ponadto stworzona zostanie specjalna brygada lotna, jako najwyższy organ kontrolny do dyspozycji komendanta głównego. W związku z reorganizacją policji kryminalnej przewidziane są liczne zmiany personalne.

Dotkliwe kary za zaśmiecanie wagonów kolejowych

Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem komunikacji przystępuje do wprowadzenia na kolejach tzw. mandatów karnych, na mocy których konduktorzy i kontrolerzy mieliby prawo ściągać na miejscu od pasażerów, zanieczyszczających wozy, kary pieniężne. Pasażerowie, którzyby nie chcieli uiścić kary na miejscu, będą narażeni na protokóły i wyższe kary. Mandaty będą obejmowały kary za plucie w wagonach, rzucanie śmieci, wchodzenie butami na siedzenia itd.

* * *

O ELEKTRYCZNE ZWROTNICE I AUTOMATYCZNE SPINANIE WAGONÓW. Warszawskie władze kolejowe zajmują się od dłuższego czasu kwestją wprowadzenia elektrycznych zwrotnic i automatycznego spinania wagonów. Ani jeden jeszcze z przedstawionych projektów nie nadaje się, bo wszystkie dotychczasowe albo wadliwie działają, albo są zbyt skomplikowane. Obecnie mają się w Warszawie rozpocząć próby nowych wynalazków.

Pożar warsztatów kolejowych na dworcu Warszawa-wschodnia

Straty wynoszą przeszło miljon złotych

Wczoraj w piątek o godz. 4'30 nad ranem wybuchł pożar w warsztatach na dworcu Warszawa—Wschodnia. Warsztaty ślusarskie spłonęły doszczętnie. Wewnątrz hal spalonych znajdowało się 20 wagonów osobowych w tem 12 pulmanowskich, niedopalonych wagonów jest 15, wraz z warsztatami spłonęły szyny, obrabiarki, ślusarki itd., oraz zapasy benzyny i smarów. Straty wynoszą około 1 milj. złotych. Wspomniane warsztaty spaliły się doszczętnie już w roku 1922. Istnieje przypuszczenie podpalenia. Krążą też niesprawdzone wersje, że podpalenia dopuszczono się w związku z wykryciem większych nadużyć we wspomnianych warsztatach, o czem donieśliśmy już wczoraj.

DZIEDZICE (Kor. wł.) **Z życia sjonistycznego. — Tow. Makkabi.**

W ostatnim czasie dał się zauważyć pewien postęp w tutejszem życiu sjonistycznem, a to dzięki ruchliwości miejscowego komitetu sjonistycznego. I tak odbyły się w sali p. Schnebauma przy stosunkowo licznie zebranej publiczności dwa odczyty, a mianowicie: p. prof. Berkowicza na temat: „Problem wychowania dzieci" i p. Dr. Grossa na temat: „Naród i organizacja", których nadzwyczaj interesujące wywody zebrani przyjęli burzliwemi oklaskami.

Również pracują wydatnie komisja Fund. Nar., komisja szeklowa ,oraz Keren Hajesód, który gorliwie inkasuje od deklarantów miesięczne wkładki.

W ubiegłym tygodniu odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie Żyd. Tow. Gimn. „Makkabi", na którem dawny Zarząd został ponowne przez aklamację wybrany. Ze sprawozdań poszczególnych referentów wynika, iż Tow. Gimn. „Makkabi" stoi na gruncie narodowym, jak również interesuje się żywo wszelkiemi zagadnieniami żydowskiemi, przez co odgrywa ważną rolę w lokalnej pracy narodowo-kulturalnej.

Towarzystwo gimnastyczne „Makkabi" poczyniło w ostatnim czasie znaczne postępy, przez zorganizowanie kilku sekcyj, jak rytmicznej dla pań, lekkoatletycznej i tenisowej.

Celem zakupu placu na budowę własnego kortu tenisowego, jak również własnej sali gimnastycznej zorganizowało Tow. Gimn. składki w rodzaju łańcucha w „Schlesische Zeitung" w Bielsku i zwraca się z gorącym apelem do szanownej publiczności o popieranie tejże akcji, przez przesyłanie nam odpowiednich datków.

W PRZEDEDNIU WYBORU RABINA W SOSNOWCU. Dnia 16 bm. ma się odbyć w Sosnowcu wybór rabina. W grę wchodzą trzej rabini, z których najpomyślniejsze szanse wyboru ma rabin Leib Hirsch Frommer, rodem z Sosnowca.

JAK AGITUJE P. ŻÓŁTEK W WARSZAWIE? Twórca listy „furmańskiej" w nadchodzących wyborach do warszawskiej Rady miejskiej p. Żółtek wydał polecenie, aby wszystkie jego platformy i konie, kursujące po mieście, przybrano numerkami jego listy (19). Oprócz tego platformy i konie mają być udekorowane „hasłami", pod któremi p. Żółtek wstąpił na arenę wyborczą. Wkońcu „funduje" p. Żółtek swym wyborcom fasolę, piwo, wódkę i ciasta. P. Żółtek jest człowiekiem zamożnym i posiada kilkaset wózków ręcznych, platform i dorożek w Warszawie i na Pradze.

UNIEWAŻNIENIE WYBORÓW W PRUSZKOWIE. Ministerstwo spraw wewnętrznych unieważniło wybory do rady miejskiej w Pruszkowie. Nowy termin wyborów wyznaczony został na 12 czerwca.

ZATARG MAGISTRATU WARSZAWSKIEGO Z LWOWSKIM ZAKŁ. UBEZP. SPOŁ. Lwowski Zakład Ubezpieczeń Społ. zażądał od magistratu warszawskiego opłacenia wkładek ubezpieczeniowych od wszystkich pracowników miejskich za czas od lipca 1925. Ponieważ magistrat warszawski wzbraniał się to uczynić, Zakład ubezpieczeniowy postanowił przeprowadzić egzekucje wkładek. Sprawą zajmie się Prezydent Rzeczypospolitej, gdyż magistrat warszawski postanowił zwrócić się do rządu z prośbą o nowelizację ustawy ubezpieczeniowej w drodze dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej.

ZJAZD ZARZĄDU POLSKIEGO TOWARZYSTWA ASTRONOMICZNEGO obradował 11 bm. w Warszawie m. in. nad sprawą ekspedycji polskiej dla zbadania całkowitego zaćmienia słońca w Szwecji. Uznano, że udział Polski w ekspedycji gdzie będą reprezentowane wszystkie państwa, jest niezmiernej wagi i omówiono dotychczasowe starania o zdobycie odpowiednich funduszów na podróż. W wyprawie, o ile dojdzie do skutku, weźmie udział 8 astronomów, którzy w trzech punktach Szwecji Północnej, gdzie przejdzie pas całkowitego zaćmienia, będą obsługiwali trzy stacje astronomiczne.

PRZEZ NIEOSTROŻNOŚĆ PORWANY PRZEZ TRANSMISJĘ. Onegdaj współwłaściciel fabryki „Morawski i Ska" w Pabjanicach, Adam Pluskowski przybył do lokalu fabrycznego i wszedł na salę. Zapominając o środkach ostrożności, stanął zbyt blisko transmisji, której pas w pewnej chwili porwał go i ze straszną siłą rzucił w górę. Pluskowski uderzył głową z olbrzymim impetem o sufit, odnosząc dotkliwe okaleczenia, nadto pas transmisyjny oderwał mu rękę. Jedynie dzięki przytomności jednego z robotników, który szybko odstawił transmisję, Pluskowski nie został pozbawiony życia.

WYROK ŚMIERCI WE LWOWIE. W procesie Nestora Kowala, oskarżonego o zabójstwo, zapadł onegdaj we Lwowie wyrok śmierci. Przysięgli zatwierdzili 10-ma głosami pytanie w kierunku morderstwa, wobec czego trybunał skazał Kowala na karę śmierci przez powieszenie. Obrońca zgłosił odwołanie od wyroku.

RED. GRABOWIECKI UWOLNIONY. W sprawie redaktora „Gazety Administracji i Policji państwowej" Edwarda Grabowieckiego, sąd warszawski wydał wyrok uwalniający, oddalając jednocześnie powództwo cywilne prokuratorji generalnej.

B. NOTARJUSZ SKAZANY NA 2 LATA WIĘZIENIA. Na wokandzie sesji wyjazdowej sądu okręgowego we Włodzimierzu znajdowała się onegdaj sprawa, która z uwagi na stanowisko oskarżonego notarjusza Ziemitko, wzbudziła w mieście zrozumiałą sensację. Akt oskarżenia zarzucał mu niewłaściwe prowadzenie ksiąg notarjalnych, pobieranie wygórowanych opłat notarjalnych i pożyczanie pieniędzy na lichwiarski procent. Sąd skazał b. notarjusza Ziemitkę na 2 lata więzienia.

ZWYRODNIAŁE KAZIRODZTWO PRZED SĄDEM ŁÓDZKIM. Łódzki sąd okręgowy rozważał onegdaj przy drzwiach zamkniętych sprawę przeciwko niejakiemu Kowalskiemu, którego oskarżyła własna żona za utrzymywanie stosunków płciowych z 16-letnią córką własną. Zwyrodniały ojciec zdeflorował własną córkę, gdy miała jeszcze 9 lat. Sąd skazał Kowalskiego na 2 lata więzienia z pozbawieniem praw.

— **FILISTERJUM SJON. KORP. AKAD. U. J. „EMUNAH".** Konwent A. H. V. z dnia 12 bm. dokonał wyboru władz A. H. V. w następującym składzie: A. H. Inż. T. Wexner — x (senior). A. H. Aleks. Ratz — xxx (sekretarz).

— **ZWIĄZEK SJONISTÓW REWIZJONISTÓW** Dziś w sobotę dnia 14 maja o godz. 3 pop. w Zw. Zielona 17, zebranie członków.

ROZSTRZYGNIĘCIE SPORU W SPRAWIE PŁATNOŚCI W WALUCIE OBCEJ. Lwowska Izba przemysłowo- handlowa orzekła przy okazji rozstrzygania sporu co do ceny kupna bielizny ustalonej we frankach szwajcarskich, że w obrocie handlowym z zagranicą płaci się według ustalonego zwyczaju handlowego bądź w efektywnej walucie, bądź w złotych polskich wedle kursu franka w dniu rzeczywistej zapłaty, niezależnie od tego, czy waluta złotowa uległa dewaluacji. Koszty przekazu waluty ponosi kupujący.

Humor zagraniczny.



Z teki wynalazków: Ewolucja okularów.

Doroczny Zjazd Międzynarodowej Unji Akademickiej

Swiat naukowy nie jest wolny od terytorjalnych współzawodnictw i zawiści. Ujawnia się to w **działalności** Międzynarodowej Unji Akademickiej, **której zjazd doroczny** w jej głównej siedzibie **brukselskiej** otwiera szereg tegorocznych majowych **kongresów** i zjazdów. Wiadomo, że zjazd Unji w **roku minionym** zaznaczył się pamiętną mową **wielkiego** fizyka angielskiego, Ernesta Rutheforda, który podkreślił konieczność „intelektualnego **Locarna**", wyrażając zarazem imieniem brytyjskiej Royal Society nadzieję, że pierwszym do niego **krokiem będzie** przyjęcie przez Niemcy zaproszenia do wejścia w skład członków. Zaproszenie to nie było coprawda, wystosowane bezpośrednio, lecz zawarte było w rezolucji, przyjętej jednogłośnie przez członków Unji i głoszącej, że statuty Unji nie czynią żadnych zastrzeżeń przeciwko jakiemukolwiek z krajów, który chciałby zgłosić swoją kandydaturę członkowską. Taka pośrednia, milcząca forma zaproszenia nie zadowolniła wszak że Niemców, którzy, pomimo zachęty angielskiej, kandydatury swojej nie zgłosiły. Wniosek Rutheforda popierają wtym roku inne jeszcze zrzeszone kraje, mianowicie Ameryka, Holandja i Norwegja, które wystąpiły z projektem zaproszenia Niemców bezpośrednio, oczywiście po uprzedniem upewnieniu się, że zaproszenie to zostanie przez nich przyjęte. Tegoroczny zjazd rozpocznie się też pod znakiem przerzucenia mostu łączności i zgody pomiędzy przedstawicielami intelektualizmu w rozmaitych krajach, zwaśnionymi ze względów zawiści nacjonalistycznych.

Negatywny stosunek Niemiec do Unji ma podstawę podwójną: przedewszystkiem niesłusznie identyfikuja Niemcy z Unją zupełnie odmienną organizację międzynarod. „Conseil International de Recherches", mającą również główną siedzibę swoją w Brukselli. Statuty tej organizacji, obejmującej wyłącznie badaczy naukowych, wyłączyły istotnie Niemców aż do roku 1931. Jakkolwiek też czynione były przez neutralnych członków Rady próby uchylenia tego paragrafu, nie otrzymywały jednak wnioski takie koniecznej większości 2/3 głosów, aż do roku ubiegłego, kiedy poparli projekt ten brytyjscy członkowie Rady.

Drugie zastrzeżenie Niemiec, podsycające ich niechęć do międzynarodowej Unji dotyczy rzekomej rywalizacji tej Unji, zorganizowanej po wojnie, z podobną instytucją przedwojenną, mającą główną siedzibę w Berlinie.

Taki sam stosunek opozycyjny zachowują zresztą Niemcy do dwóch innych międzynarodowych Związków Intelektualistów: do Komisji Kooperacji Intelektualnej przy Lidze Narodów oraz do Międzynarodowego Instytutu, założonego w zeszłym roku dla tych samych celów w Paryżu. Pomiędzy czterema temi instytucjami zachodzi wciąż jeszcze pewien stosunek wzajemnej nieufności, opartej na pobudkach współzawodnictwa.

Domaganie się przez Rutherforda „intelektualnego Locarna" będzie punktem wyjścia obrad na tegorocznych kongresach wszystkich czterech międzynarodowych instytucyj.

Lista Nr. 106

Funduszu Łańcuchowego
na rzecz Zydowskiego Domu Akademickiego w Krakowie.

(Datki składać należy na konto PKO 406.565).

I. Dr. Filip Eisenberg składa 40 zł.

II. Siegmund Weinraub z Królewskiej Huty składa 10 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Mgra Józefa Feldmana, 2. Seweryna Rübnera 3. Mozesa Taua, 4. Simona Offnera, 5. Samuela Offnera, 6. Abrahama Pinkusfelda, 7. Markusa Grijncajgera, 8. Jakóba Spandorfa, 9. Kalnera, 10 Knota Schmelza — wszystkich w Królewskiej Hucie.

III. Majer Goldwasser z Trzebini składa 10 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Eljasza Gutha w Krzeszowicach, 2. Zakłady Przemysłu drzewnego z list. Fy. Mandelbauma, 3. Hirscha Raaba, 4. Dawida Markowicza, obydwóch w Trzebini, 5. Leona Kleinmana w Mszanie Dolnej, 6. Abrahama Grossa w Suchej, 7. Firmę E. Kresch i Skę w Nowym Sączu.

IV. Dr. Leopold Berwald ze Gdowa składa 10 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Dra L. Montaga, 2. Inż. Józefa Feinera, 3. Chaima A. Kemplera, 4. Adolfa Liebenheima — obydwóch w Gdowie, 5. Dra Z. Kramera w Rzeszowie.

V. Beno Feldman z Katowic składa 10 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Dra Jana Liebera, 2. Dyr. Emila Pillersdorfa, 3. Dra N. Schiffmanna, 4. Oskara Iglera — wszystkich w Katowicach, 5. Maurycego Kriegla w Drohobyczu, 6. N. Kaczkeskiego, 7. Dra Adamskiego, 8. Benjamina Kleina — wszystkich w Stryju.

VI. Markus Luks składa 10 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1 Maurycego Rottenberga, 2. Juljusza Bronnera, 3. Szymona Abrahamera, 4 Juljusza Grubera w Rajczy, 5. Tibora Kleinmanna w Mszanie Dolnej 6 Lajosza Bricha w Chabówce, 7 Zygę Weissa w Makowie, 8 Leopolda Goldmanna w Rabce, 9 Artura Springuta w Żywcu.

VII. Henryk Puretz z Rzeszowa składa 5 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Franię Willner, 2. Dra [illegible] Dinera, 4 Henryka Draexlera — wszystkich w Rzeszowie.

VIII. M. Milechjor ze Sosnowca składa 5 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. M. J. Wecksmanna, 2. Firmę M. Grün i A. Rotner, 3. M. Zedermanna, 4. J. M. Garfinkla — wszystkich w Sosnowcu.

IX. Marysia Eichhorn składa 5 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Stefka Kornreicha, 2. Olusię Scherer, 3. Litusię Stieglitz, 4. Marysię Sperling, 5. Zosię Reinerówne, 6. Zosię Frislówne, 7. Krzysię Lieberówne w Katowicach, 8 Lumpele Kriegerówne w Katowicach.

X. Emil Nebenzahl z Wadowic składa 5 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Stefana Hoffmanna, 2. Dra Inż. N. Nebenzahla, 3. Henię Beder, 4. Pepę Bałamuth, 5. Salomona Schwimmera — wszystkich w Wadowicach, 6. Mojżesza Jakobera w Kalwarji.

XI. Willi Huppert ze Skawicy składa 5 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. M. Brülla, 2. Maryna Brülla, 3. Fryderyka Brülla, 4. Leona Duklera, 5. Berka Silberringa — wszystkich w Zawoji, 6. Benka Goldmanna ze Skawicy, 7 Henryka Stannera w Makowie, 8 Józefa Kriegera w Bystrej.

XII. Dr Józef Kibitz ze Lwowa składa 5 zł. Dr. Rudolf Gerber z Białej 5 zł. Dyr. H. Scherer 5 zł. Tina Kungurowa z Wadowic 10 zł.

Wesoły kącik

TRZY GENERACJE.

— Tatusiu, ile lat trzeba mieć, aż by stać się Żydem?

— Nie pytaj tak glupio. Jest się tem, czem się jest, wiek nie ma z tem nic wspólnego.

— Ale, tatusiu, ja mam 12 lat i jestem katolikiem, ty masz 40 lat i jesteś także katolikiem, ale już dziadziuś jest Żydem.

SKUTKI MODNEJ LINJI.

W pogoni za modną „linią" jedna z aktorek warszawskich doprowadziła swe kształty do strasznego chuderlactwa. Kiedy w tych dniach rzucił się na nią jakiś pies, ktoś się odezwał:

— Czego się dziwić? Biedna psina — nigdy nie widziała tyle kości naraz.

W RESTAURACJI.

— O co chodzi, proszę pana? Czy za dużo soli w zupie?

— Nie. Za mało zupy w soli.

Z Opery czeskiej

„Jenufa" Janacka.

Habent sua fata... Dziwne też są koleje „Jenufy" i jej autora. Prawie że przez noc nagle zabłysnęła gwiazda tego przeszło 80-letniego kompozytora, który co do siły i namiętności twórczości, ognia zapału, nowoczesności wszystkich środków ekspresji muzycznej i bogactwa inwencji może iść w zawody z niejednym młodzieńcem. Tej duchowej młodości odpowiada też piękna głowa Mistrza, czerstwa, o żywem błyszczącem oku i gęstej bielutkiej czuprynie. Sławę swą zawdzięcza Janacek właśnie „Jenufie", która w ostatnich kilku latach obiega wszystkie większe sceny operowe całego świata. Opera ta tkwi korzeniami głęboko w glebie ludowej nietylko libretem, ale również i muzyką, która mimo bardzo bogatej i zdumiewająco pomysłowej szaty zewnętrznej lśniącej od cudownej instrumentacji i nowoczesnej harmoniki naogół ściśle tonalnej (z wieloma jednak licencjami, szczególnie obcych nut) nie unika szerokich melodji rytmów ludowych. Wyraz dramatyczny doprowadzony do najwyższego napięcia porusza do głębi słuchacza, zwłaszcza w genialnie zbudowanym II i przy końca III aktu. W tych momentach napięcia faktura orkiestralna porywająco piękna przykuwa potęgą wyrazu i jedrnością brzmienia, które na zakończenie opery dochodzi do ostatnich granic ekstatycznego uniesienia ilustrującego niejako zwycięstwo miłości. Walory utworu rzeczywiście wzniosłe usprawiedliwiają zupełnie jego pochód trjumfalny.

Mimo piętrzących się trudności technicznych również i „Jenufa" została doskonale opanowana przez gości Ołomunieckich, którzy w niej jeszcze uroczyściej i okazalej się zaprezentowali niż w samej „Sprzedanej Narzeczonej". Szczególnie II. i III. akt wywarły niezapomniane, wstrząsające do szpiku kości przejmujące wrażenie, dzięki niezrównanie pięknej i wzruszającej grze p. Stahlmelowej i Vlkowej. Toteż po skończeniu utworu publiczność zachwycona pozostała na miejscach i owacyjnie uczciła wszystkich wykonawców wspaniałego przedstawienia.

Dr. Henryk Apte.

ZE SPORTU.

List z Przemyśla

OSTATNIE MECZE.

Polonja—Hagibor 8:0 (5:0).

Zawody towarzyskie, aczkolwiek przyniosły Polonji wysokocyfrowe zwycięstwo, wykazały, że drużyna Hagiboru na pozór nie była złą i na tak wielką klęskę nie zasłużyła. Polonja grała bardzo ambitnie. Tak wielką klęskę należy przypisać bramkarzowi Hagiboru, który na ostatnich zawodach reprezentował się jeszcze gorzej, aniżeli na zawodach poprzednich. Hagibor, jak zwyczajnie, nie umiał wykorzystać kilku pewnych podbramkowych sytuacji. Najlepszymi z drużyny okazali się Gutenberg w pomocy i hr. Glantzmanowie w ataku. Polonja, mimo braku Menczaka, grała ofiarnie, czemu należy przypisać zwycięstwo. Sędziował p. Kreicarek.

Świt—Jutrzenka 5:0 (4:0). Hagibor II— Labor I 0:0. Polonja II—G. K. S. Zasanie 3:1 (1:1).

Mistrzostwa ligowe podokręgu przemyskiego rozpoczną się 22 bm.

Czuwaj uległ w Jarosławiu 2 p. łączności w stosunku 4:2.

Pierwsze w Przemyślu zawody bokserskie, zapowiedziane na 15-go bm., odbędą się z powodu przeszkód technicznych nieodwołalnie 5. VI. Zarząd Hagiboru czyni usilne starania, by zawody te postawić na jaknajwyższym poziomie sportowym i odniósł się w tym względzie do referenta wych. fiz. por. Barana we Lwowie z prośbą o wygłoszenie odczytu propagandowego. Udział najlepszych zawodników Hasmonei będzie bardzo liczny.

Nowy rozkład jazdy ważny od 15 maja 1927

Odjazd z Krakowa do	Godz.	Przyjazd do	Godz.	Przyjazd do	Godz.	Przyjazd do	Godz.	Przyjazd do	Godz.	Przyjazd do	Godz.	Przyjazd do	Godz.	Przyjazd do Krakowa
	P 0·55		3·17		—		7·09		P 4·12		P 11·25		P 12·45	P 1·25
Piotrowic	4·15		7·30		8·29		9·17		8·08		19·30		22·50	8·42
Bielska	6·55	Bielska	10·16		11·20	Cieszyna	11·44	Piotrowic	11·20	Wiednia	P 23·20	Pragi	P 22·05	10·32
Cieszyna	9·25		12·26	Żywca	14·57		15·07		16·—		—		5·30	15·16
Żywca	14·25		17·48		18·48		19·45		18·48		—		—	18·55
Wiednia	19·10		22·16		23·41		23·58		P 23·—		P 6·45		P 7·35	22·55
	21·10		0·01		0·50		—		—		—		—	z Bielska 7·20
	SP* 0·15		1·06		2·50		—		P 8·35		7·21		—	
	SP- 0·25		1·09		2·50		—		—		—		—	
	6·45		7·43		8·58		—		—		—		17·50	SP- 2·12
	7·55		8·56		—		—		18·24		16·30		17·50	P 5·53
	10·10		11·09		12·26		22·10		—		—		—	P 6·08
Katowic	13·30		14·39		16·08		—		P 21·13		—		2·25	7·57
Dęblina	P 14·15	Trzebini	14·59	Katowic	16·08	Poznania	—	Warszawy	P 21·13	Łodzi	20·25	Dęblina	2·25	P 9·55
Łodzi	P 17·35		18·49		P 19·20		—		—		—		—	P 12·25
Warszawy	19·20		20·25		P 21·45		P 4·39		5·35		4·40		5·50	16·—
Poznania	P 20·—		20·44		P 21·45		P 4·39		—		—		—	16·45
	20·10		21·14		22·30		P 7·28		9·05		—		5·50	20·15
	22·05		23·04		P 0·23		P 7·28		—		—		11·50	P 22·—
	P 22·41		P 23·25		P 0·23		—		P 7·57		6·38		—	23·10
	SP-23·55		0·46		2·50		—		P 7·57		7·21		—	
	P 1·50		P 3·02		7·18		P 4·34		P 8·—		8·40		—	P 0·35
	SP- 2·55		P 4·12		—		—		—		SP- 8·40		—	4·45
	P 6·35		P 7·49		14·09		9·12		P 12·40		13·38		13·35	6·25
Tarnowa	7·40		9·39		14·09		11·39		16·50		—		—	7·05
Rzeszowa	11·10		13·10		20·25		15·35		21·—		19·57		19·30	9·—
Lwowa	11·50	Tarnowa	13·40	Rozwadowa	—	Rzeszowa	—	Lwowa	—	Krynicy	19·57	Zagórza	—	13·40
Krynicy	P 12·42		P 13·49		20·25		15·11		P 18·30		19·57		—	15·28
Rozwadowa	15·35		17·32		—		19·33		—		—		0·04	16·55 SP 17·05
Zagórza	19·50		21·55		2·37		—		—		6·28		—	18·35
	20·35		22·21		—		0·30		6·—		6·28		—	20·35
	22·45		0·28		—		—		—		6·28		6·37	P 22·16
	23·20		1·26		7·18		3·42		9·55		S- 8·40		—	SP- 23·45

Odjazd z Krakowa do	Godz.	Przyjazd do	Godz.	Przyjazd do	Godz.	Przyjazd do	Godz.	Przyjazd do	Godz.	Odjazd	Przyjazd	Przyjazd do Krakowa
	P 2·35		P 7·25		S 5·48		7·25		—	z Płaszowa		5·25
Suchej	SP* 8·05		P 12·40		S 11·04		11·10		—	8·26	10·23	6·45
Rabki	8·50	Zakopanego	15·25	Rabki	13·11	Wadowic	11·10	N. Sącza via Suchą	15·45		do Okocimia	13·55
Zakopanego	13·30		20·10		17·49		15·58		20·22			19·30
N. Sącza	19·05		—		23·48		22·12		S 2·20	z Krakowa		SP*22·30
	23·35		6·10		3·59		2·10		6·36 N. S. via Stróże 20·40	13·58	16·10	SP-23·55

Odjazd z Krakowa do	Godz.	Odjazd z Krakowa do	Godz.	Przyjazd do Krakowa	Odjazd z Krakowa do	Godz.	Odjazd z Krakowa do	Godz.	Przyjazd do Krakowa
Słotwiny	§ 13·15	(z Grzegórzek)	7·50	7·—	Wieliczki	9·10	Niepołomic	—	—
	* 16·20	Kocmyrzowa	13·20	12·50		13·45		4·35	8·10
tylko do Bochni	19·20		18·10	18·57		20·20		14·30	16·30
			23·—	21·38					

P pospieszny, S sezonowy, SP* od 15 V.—31 V. 1927 r. i od 10 IX.—14 V. 1928 r., SP· od 1 VI.—15 IX. 1927 r., § tylko w soboty, * w dniach roboczych do Słotwiny.

Z GIEŁDY

Giełda krakowska.

Kraków, 13. 5. Akcje słabe Dolar bez zmiany.

Akcje: Hipoteczny 1.40. Małopolski 0.35. Zarobkowy 20.25. 20.50. Tolmi 0.62. 0.63. Zieleniewski 23.25, 23.50. Parowozy 0.85. Górka 48.50. 48.75. Sierszka 6.80, 6.90, Niemojowski 0.90. Azot 1.75. 1.80. Chodorów 145. Chybie 7.15

Zebranie efektów przeszło pod znakiem tendencji słabszej. Chęć do pracy stosunkowo niewielka wobec czego obroty słabe. Kursa uległy dość znacznej zniżce. Nastrój ospały panował aż do końca zebrania. Jedynie Parowozy, Bank Małopolski, Azot i Niemojewski utrzymane, reszta papierów słabiej. Ruch na ogół słaby przy małem zainteresowaniu

Na pogiełdziu sytuacja podobna. Jedynie nieliczne papiery w transakcji po kursach słabszych. Płacono za Jaworzno 23.50—23.80—23.70. Cegielski 48.50. Gazy wschodnie 30.50—31. Ćmielów 0.40, Nobel 6.60—6.70 i Gazy zachodnie 2. Obroty słabe.

Na rynku walut i dewiz tendencja bez zmiany. Kursa prawie zupełnie utrzymane na wczorajszym poziomie. Nastrój na rynku spokojny przy słabem zainteresowaniu i wystarczającej ilości towaru. Obroty słabsze. W Krakowie gotówka 8.92 i pół do 8.93. czeki bankowo 8.94 i pół do 8.95. Warszawa gotówka 8.92 1/4—8.92 3/4. czeki 8.91. Lwów gotówka 8.92 i pół do 8.92 3/4. czeki 8.91 i pół do 8.95 Katowice gotówka 8.92 3/4—8.93 1/4. czeki 8.94 i pół. Bank Polski bez zmiany palcił za gotówkę 8.89, za czeki 8.91.

Giełda płodów rolniczych w Krakowie z dnia 13 bm. Ceny za 100 kg — parytet Kraków. Pszenica czerw. i żółta kraj. dwor. 70/72 61·00—62·00, pszenica targowa 73/77 —·00——·00. żyto dworskie kraj. 64/65 54·00—54·50. żyto targowe 64/65 —·———·—, jęczmień do siewu —·00——·00. jęczmień na krupy 44·00—46·00, kukurudza luzem 35·00—36·00, kukurudza Cinquantino 37·00 — 38·00, siano słodkie 10·50 — 11·00. siano średnie 8·00— 9·00. słoma długa 5·50—6·00. słoma mierzwa luzem 4·00— 4·50, ziemniaki stołowe 12·00— 14·00. mąka pszenna okr. krak. wym. 45 proc. Nr. 95·00—96·00. mąka pszenna okr. krak. wym. 50 proc. 93·00—95·00, mąka pszenna okr. krak. wym. 70 proc. 76·00—78·00. mąka pszenna z młyn. kong. Nr. 0000 —·00——·00, mąka pszenna z młyn. kong. grysikowa —·00——·00; mąka żytnia okr. krak. wymiału 60 proc. 77·00—78·00, mąka żytnia okr. pozn. wymiału 65 proc. —·00——·00. otręby żytnie 33·00— 34·00, otręby pszenne 32·00 — 33·00, pęcak zwyczajny 60 proc. 63·00—64·00. pęcak okrągły 63·00—65·00. siekanka jęczmienna 63·00—64·00. kasza jaglana krajowa —·00——·00. kasza jaglana zagraniczna 65·00—95·00, kasza tatar. całk. 105—110·00. kasza tatar. łamana 100—105·00, kasza tarnopolska 00·00—00·00. ryż Burma II. 86·00— 87·00.

Tendencja ogólna: Wykazuje skłonność do zniżki. brak chęci kupna.

Giełda poznańska

Poznań. dnia 13 b. m. (PAT) Żyto 50·50 —51·50— Pszenica 56·25— 59·25 — Jęczmień 42·——44·— — Jęczmień browarniany —·———·— — Owies 43·50 — 44·50 — Mąka żytnia 70% 73·— —·— — Mąka żytnia 65% 74·40 —·— — Mąka pszenna 65% 83·——86·— — Otręby pszenne 34·50——·— — otręby żytnia 36·50 – 37·50 — ziemniaki stołowe —·— —·—— ziemniaki gorzelniane 8·—,·——— gorczyca —·00——.— Rzepka —·00——·00 — Groch Wiktorja —·——.00 Tendencja słaba

Giełda warszawska

Warszawa 13 b. m. (PAT.) **Giełda waluty.**
Dolary 8·92, sprz 8·94. kup. 8·90.
Holandja 358·—. sprz. 358·90, kup. 357·10
Belgja 124·40, 124·71, 124·09.
Londyn 43·46 sprz. 43·57, kup. 43·35
N. Jork 8·93, sprz. 8·95. kup. 8·91.
Paryż 35·05, sprz. 35·14. kup. 34·96.
Praga 26·50 sprz. 26·56 kup. 26·44.
Szwajcarja 172·04, sprz. 172·47. kup. 171·61
Włochy 48·50, 48·62, 48·37,
Wiedeń 125·81. kup. 126·12, sprz. 125·50

Papiery procentowe: Pożyczka kolejowa 102.80—103, pożyczka konwersyjna 67.25, premjówka dolarowa 54. Tendencja słabsza.

Warszawa, 13. 5 PAT. Bank dyskont. 135.50, Bank handl. warsz. 7.80, 7.60, Bank Polski 155, 153, Zjedn. Ziem. pol. 3.85, 3.90, Bank Zw. Sp. Zarobk. 9.80, Kijewski 100, Elektryczność 0.29, Częstocice 4, 3.90, Michałów 0.90, 0.91, Wysoka 140, Cukier 6.58, 5.95, Firley 70, 69, Łazy 0.49, 0.50, Nieleder 7.40, Ostrowiec 3.10, Węgiel 116.50, 115, 116, Nobel 6.45, 6.25, 6.35, Cegielski 49.50, 48.50, Fitzner 7.75, 7.80, 7.60, Lilpop 34, 33.25, 33.50, Modrzejów 10.70, 10.50, 10.60, Ostrowiec 80. 81, Pocisk 3.80, 3.70, Ortwein 18, Rudzki 2.7, 2.75, 2.67, 2.68, Ursus 2.60, 2.65, Starachowice 5.40, 5.25, 5.30, Żyrardów 22, 21, 21.25, Zawiercie 45.50, 45.75. 45.50, Borkowski 3.85, 3.75, 3.80, Syndykat rolniczy 3.94, Spirytus 3.80, 3.70, Żegluga 0.55, 0.58.

Uchwały rady ministrów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13 5 (Sin.) Na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów, któremu przewodniczył premjer marszałek Piłsudski, uchwalono poza całym szeregiem drobnych spraw projekt dekretu prezydenta o ochronie rynku pracy. Projekt gwarantuje pierwszeństwo przy otrzymaniu pracy w przemyśle robotnikom, którzy są obywatelami państwa polskiego. Ponadto uchwalono projekt dekretu o wykonywaniu praktyki dentystycznej.

Po posiedzeniu odbył premjer marszałek Piłsudski dłuższą konferencję z wicepremerem Bartlem i ministrem komunikacji p. Romockim. Konferencja dotyczyła sprawy komercjalizacji kolei państwowych, której sprzeciwia się p. premjer ze względów strategicznych.

Sprawy podwyżki pensyj urzędników państwowych nie poruszano na dzisiejszem posiedzeniu.

Szczegóły wizyty posła polskiego w Berlinie u Stresemanna

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin, 13 5 (T) W związku z wizytą posła polskiego w Berlinie p. Olszewskiego u ministra spraw zagr. dr. Stresemanna donoszą następujące szczegóły: Poseł Olszewski zwrócił uwagę ministra na niezwykłe naprężenie w stosunkach polsko-niemieckich w związku z demonstracją w Bytomiu i wystąpieniem antypolskiego wicekanclerza Hergta.

W odpowiedzi zaznaczył minister Stresemann, że rząd Rzeszy nie posiada oficjalnych wiadomości o tem, jakoby doszło w Bytomiu do antypolskich demonstracyj z udziałem wicekanclerza. Zaniepokojenie dające się zaobserwować w Polsce, — oświadczył minister — oparte jest zapewne na przesadnych wiadomościach pism i zapewne na nieporozumieniu. Stosunki niemiecko-polskie uregulowane zostały w układach locarneńskich. Rząd Rzeszy nie odstępuje od swej dotychczasowej polityki pokojowej w stosunku do Polski.

Konferencja małej ententy

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Praga, 13 5. (D) Z Joachimsthalu donoszą: Dziś przedpołudniem przybył tutaj samochodem z Pragi minister spraw zagr. dr Benesz. W południe przybyli specjalnymi pociągami jugosłowiański minister spraw zagr. Marinkowic i rumuński minister Mitilineu. Obu ministrów oczekiwał na dworcu Benesz. Konferencja rozpoczęła się popołudniu naradą wyłącznie samych tylko ministrów. Wieczorem odbędą się dalsze narady z udziałem członków poszczególnych delegacyj. W kołach zbliżonych do małej ententy panuje nastrój optymistyczny co do wyników konferencji.

27 maja -- wybór prezydenta Czechosłowacji

Praga, 13 5. PAT. Zgodnie z przepisami konstytucji prezes Rady Ministrów Svehla zwołuje na godzinę 11 rano 27 maja zgromadzenie narodowe celem dokonania wyboru prezydenta.

Milukow wypoliczkowany

Ryga, 13. 5. PAT. Podczas odczytu, jaki miał w Rydze b. minister spraw zagranicznych tymczasowego rządu rosyjskiego w roku 1917 Milukow, pewien młodzieniec, nazwiskiem Aderkas spoliczkował prelegenta. Aderkas został aresztowany.

Giełda wiedeńska

Wiedeń d. 13 b. m. (P. A. T.) **Dewizy.** Amsterdam 283·88. Belgrad 12·46. Berlin 168·08 Bruksela 98·40. Budapeszt 123·65. Kopenhaga 189·50 Londyn 34·47. Madryt 124·65, Medjolan 38·31. Nowy Jork 709·40. Oslo 185·20, Paryż 27·80. Praga 21·01 Sofja 5·11, Sztokholm 189·75. Warszawa 79·16—79·66 Zurych 136·46, Amerykańskie 706·25, niemieckie 167·80 angielskie 34·89, polskie —·— —·—, szwajcarskie 136·15 czeskie 20·98, Węgierskie 123·63—.

Akcje: Zieleniewski 18·60. Silesja —·—. Fanto 10·—, Gal. karpaty 84·—, Galicja 127·. Siersza —— Bank małopolski —·—. Bank Hip. —·— Tepege. ——

Giełda zurychska

Zurych, 13 5 PAT. Paryż 20.37 i pół, Londyn 25.26 5/8, Nowy Jork 5.19 31/32, Belgja 72.25 i pół, Włochy 28, Hiszpanja 91.50, Holandja 208.10, Berlin 123.15, Wiedeń 73.15, Sztokholm 139.05, Oslo 134.30, Kopenhaga 133.75, Sofja 3.76 i pół, Praga 15.40, Warszawa 57.50, Białogród 9.13 i pół, Buenos Aires 220.50

Giełda nowojorska

Nowy Jork, 13 5 (AW) Warszawa 11.40, Londyn 485 7/8, Paryż 391 7/8, Wiedeń 14.08, Praga 296 1/4, Włochy 541 i pół, Belgja 13.89 i pół, Budapeszt 17.45, Szwajcarja 19.23 i pół. Helsinlfors 252 i pół, Sofja 0.74, Holandja 40.02, Oslo 25.83, Kopenhaga 26.68 3/4, Sztokholm. 26.74 i pół, Hiszpanja 17.73, Bukareszt 63 i pół, Berlin 23.67, Belgrad 176, Montreal 100.07.

Konstanty Balmont przyjeżdża do Krakowa

Warszawa, 13 5. PAT. W poniedziałek 16 bm. o godzinie 7 wieczór przyjeżdża do Krakowa znakomity poeta rosyjski Konstanty Balmont, który w przejeździe ze Lwowa do Poznania zatrzyma się jeden dzień w Krakowie.

Wiadomości sportowe

FLORIDSDORFER AC. (Wiedeń)—MAKKABI. Zawody te odbędą się bez względu na pogodę dziś w sobotę na boisku Makkabi. Floridsdorf AC. który pobił drużynę „Austrja" 2:1 i znajduje się na czele tabeli mistrzowskiej Wiednia, reprezentuje obecnie najlepszy fotbal europejski. Początek o godz. 5 pop. Poprzedzą zawody Hakoah—Makkabi III o godz. 3 pop. — Przedsprzedaż biletów u firmy Goldmann, Stradom 18.

WARSZAWSKA POLONJA W KRAKOWIE. W niedzielę dnia 15 maja o godz. 3.15 popoł. odbędzie się mecz o mistrzostwo Polskiej Ligi Państwowej pomiędzy stołeczną drużyną „Polonją", a „Jutrzenką" na boisku „Jutrzenki". Warszawska Polonja kroczy na czele tabeli ligowej. Ostatnie jej zwycięstwo nad Wisłą dowiodło obecnej wysokiej jej formy. Zawody prowadzić będzie p. Adam Obrubański.

Z OKAZJI UROCZYSTOŚCI GEN. BEMA zamierza p. Komendant Garnizonu urządzić przez ośrodek wychowania fizycznego na m. Kraków match lekkoatletyczny, drużynowy między reprezentacją KOZLA a reprezentacją wojskową O. Korp. V.

ZAWODY LEKKOATL. MŁODZ. O MISTRZOSTWO OKRĘGU KRAKOWSKIEGO NA R. 1927. W sobotę i niedzielę organizuje sekcja lekkoatl. Jutrzenki z polecenia KOZLA zawody młodz. o mistrz. okręgu W biegach krótkich będą walczyć o pierwsze miejsce: Scipio, Gierałtowski, Sonne, Schinagel, Normund, Karczewski, Antes, Goldfinger i in. W biegach średnich i dłuższych faworytami są: Drozdowski, Zwarycz, Trnka, Mitas. Konkurencje te są najsilnie jobsadzone. I tak do biegu na 1500, złoszonych jest około 40 zawodników. W rzutach i skokach konkurencja jest również bardzo silna. Zawody odbędą się na Wojskowym Stadjonie Sportowym dziś w sobotę o godz. 4 pop. i jutro w niedzielę o godz. 9.30 przedp.

— **MENORAH**. Dziś w sobotę dnia 14 bm. wycieczka do Bielan. Zbiórka punktualnie o godz. 3-ej przed lokalem własnym Zielona 17, I. p. W razie niepogody odbędzie się w lokalu własnym pogadanka ideologiczna n. t. „Problem frakcjonizmu sjonistycznego", prow. kol. J. Diament. Goście mile widziani.

— **HEATID PRZYSZŁOŚĆ** (Zielona 17/I. oł. Dziś w sobotę o godz. 3.30 pop. referat kol. K. Spiry n. t. „Sposoby rozwiązania kwestji społecznej. Goście mile widziani.

Szczegóły olbrzymiego pożaru w warsztatach kolejowych w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13 5 (Sin). W uzupełnieniu pierwszych wiadomości o pożarze warsztatów kolejowych (zob. Wiadomości z kraju. — Red.) dowiadujemy się następujących szczegółów:

Ogień powstał w głównym budynku o trzech wielkich halach długości 30 m, mieszczącym lakiernię i wykańczalnię wagonów osobowych. Pożar spostrzegła służba kolejowa. Niezwłocznie odezwały się syreny wszystkich znajdujących się na stacji parowozów. W kilka minut przybył V. oddział straży ogniowej z Pragi, za nim pospieszył oddział 3. Po nim w 10 minut po alarmie przybył oddział z Nalewek okrężną drogą przez most Poniatowskiego wobec zamknięcia mostu Kierbedzia. Pożar szalał z niezwykłą siłą i w ciągu kwadransa ogarnął wszystkie trzy dachy lakierni. Akcja ratunkowa była niezmiernie utrudniona, gdyż z hydrantu miejscowego nie można było korzystać ze względu na małe ciśnienie wody Studnia pożarna o pojemności kilkunastu tysięcy litrów została w przeciągu kilkunastu minut wyczerpana. Trzeba było przeciągać węże na przestrzeni półtora kilometra i czerpać wodę z hydrantów ulicznych przy ulicy Terespolskiej i Skaryszewskiej. W ciągu pół godziny cała lakiernia, w której stały w remoncie 22 wagony pierwszej i drugiej klasy, stała się jednem wielkiem morzem płomieni. Zdawało się, że ogień lada chwila przerzuci się na sąsiednie budynki drewniane, jednakże udało się zlokalizować pożar.

Szczególnie niebezpieczne były wybuchy benzyny i zbiorników gazu świetlnego, znajdujących się w remontowanych wagonach. Warsztaty spłonęły a wobec tego, że ogień z budynku lakierni przeniósł się na pociąg osobowy, spłonęło 22 wagonów, z tego 9 pulmanowskich, m. in. wagon salonowy prezydenta Rzeczypospolitej, wagon marszałka Piłsudskiego i salonka służbowa dyrekcji warszawskiej. Salonka marszałka Piłsudskiego poddana była ostatnio gruntownej naprawie i miała dziś opuścić warsztat. Zostały tylko do zmontowania schody i progi.

W warsztatach mechanicznych pracuje 2 tysiące robotników Wskutek pożaru unieruchomiony został cały t. zw. oddział osobowy, zatrudniający 100 osób. Przeprowadzone na razie dochodzenia stwierdzają, że pożar wybuchł w lakierni. Władze prowadzące dochodzenia przypuszczają, że pożar powstał prawdopodobnie z podpalenia. Krążą pogłoski, że ma to być zemsta za wykrycie we wspomnianych warsztatach olbrzymich systematycznych kradzieży oraz za aresztowanie w związku z tem 10 kolejarzy i 2 paserów. Straty wynoszą przeszło miljon złotych. Zaznaczyć należy, że jest to drugi pożar w tych warsztatach. Pierwszy pożar zniszczył lakiernię w r. 1921.

O zniesienie stanu oblężenia w Rumunji

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Bukareszt, 13. 5 (D) W parlamencie rumuńskim wniesiony został projekt ustawy w sprawie zniesienia stanu oblężenia, który obowiązuje jeszcze w wielu częściach kraju. Wnioskodawcy stwierdzają, że stan oblężenia istniejący w Bukareszcie i niektórych prowincjach, jest sprzeczny z konstytucją. Pozatem ogranicza on osobistą wolność obywateli.

Protest sowiecki przeciwko rewizji

w budynku sowieckiej misji handlowej w Londynie

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn, 13 5. L. Przedstawiciel sowiecki w Londynie zjawił się dziś we Foreign Office i złożył u Chamberlaina energiczny protest z powodu rewizji w lokalu sowieckiej misji handlowej w Londynie.

W odpowiedzi zaznaczył Chamberlain, że rewizja miała na celu stwierdzenie czy w lokalach rosyjskich instytucyj handlowych w Londynie nie są przechowywane tajne dokumenty dyplomacji brytyjskiej.

Wrażenie rewizji w Genewie

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Genewa, 13 5. (D) Wiadomość o rewizji w lokalu sowieckim w Londynie wywołała tutaj silne wrażenie. W kołach delegacji angielskiej panuje oburzenie z powodu nadużycia prawa gościnności przez przedstawicielstwo handlowe sowieckie w Londynie.

Natomiast delegaci sowieccy w Genewie uważają, że rewizja londyńska jest manewrem, mającym na celu udaremnienie rokowań delegacji sowieckiej prowadzonych z szeregiem państw w Genewie.

Ponowna rewizja

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn, 13 5. (L) Budynek, w którym mieści się misja handlowa i towarzystwa spółdzielcze, pozostawał także przez dzień dzisiejszy pod silną strażą policji. Dziś dokonano ponownej rewizji, przyczem miano znaleźć podobno broń i amunicję.

SPRZEDANO WIĘCEJ NIŻ DWA MILIONY słoików.

MŁODOŚĆ i PIĘKNOŚĆ nadaje KAŻDEJ TWARZY KOBIECEJ krem CAZIMI MÉTAMORPHOSA



USUWA RADYKALNIE PIEGI, WĄGRY, ZMARSZCZKI, OGORZAŁOŚĆ I INNE DEFEKTY CERY.

Dobrodziejstwem dla bielizny

to tylko mydło

»ORZEŁ«



Konserwuje bieliznę.

RABKA!

Z dniem 15-go maja br. zostaje otwarty znacznie powiększony

PENSJONAT i RESTAURACJA

BRAUNFELD

20 pokoji komfortowo urządzonych. Kuchnia od lat 30 znana ze swej dobroci, wykwintna, ściśle rytualna.

„Dywan“ Tkalnia dywanów i kilimów, Kraków-Podgórze, Kingi 9, tramw. 3, poleca dywany i kilimy bezkonkurencyjnie tanio. Klinika dla naprawy dywanów perskich i kilimów.

REKLAMA dźwignią :: handlu ::

KURSY SAMOCHODOWE
Inż. Nanowskiego w Krakowie
ul. Czysta L. 5. Tel. 4248
zawodowe i dzentelmeńskie
nadto przyspieszony
Kurs 6 dniowy szkołą włoską
Własne szkolne budynki, laboratorjum.
Ładownia akumulatorów, poradnia fachowa.

JAŚNIEJ SŁOŃCA
NAJLEPSZA ZAPRAWA DO PODŁOG
ODŚWIEŻA ZNISZCZONE POSADZKI, LINOLEUM I FARBUJE MOMENTALNIE BIAŁE PODŁOGI NA MAHOŃ LUB ORZECH CIEMNY

Fabryka „Mary“, Warszawa, Zajączkowska 9.



Leopold Hutterer
KRAKÓW Grodzka 43
Największy wybór gramofonów z tabą kuferkowych i szafkowych

Podłogi ksylolitowe

są zupełnie bez szpar, ciepłe, bezpieczne pod względem ognia, grzyba i wilgoci, nie wrażliwe na oliwę i zmiany temperatury, zupełnie wolne od pyłu, kurzu i robactwa, łatwe do czyszczenia, przyjemne do chodzenia i przebywania, jak również posadzki teracowe, schody z sztucznego kamienia, naśladuje zupełnie granit śląski i szwedzki, karsť i t. p. wykonuje

H. GUTTER, Kraków, ul. Bernardyńska L. 10. - Telefon 3493.
Rok założenia 1910.

STACJA KLIMATYCZNA „SZCZYRK“

koło **Bielska** w Beskidach (550 m. n. p. m.) stacja kolej. **Wilkowice-Bystra** — poczta **Buczkowice**
Nowo-wybudowany Pensjonat „MARJA“
urządzony z komfortem jak: światło elektryczne, wodociąg, łazienki, orkiestra etc.
otwarty całorocznie od 5 czerwca br.
Śliczne wycieczki w okoliczne góry jak: Barania (1214 m, źródła Wisły) — Skrzyczne (1250 m), Klimczak (1119 m) i inne.
Ceny za całodzienne utrzymanie 5 razy) od Zł 6·50—9.
Własna komunikacja od i do stacji kolejowej

KRYNICA-ZDRÓJ

Pierwszorzędny Pensjonat Bienenfelda Willa „Szczęsna“
z pełnym komfortem, obok nowych łazienek otwarty od dnia 10 maja br.
Pokoje słoneczne.
Kuchnia wykwintna pod kierow. rutyn kuchmistrza
Pościel ze względów hygienicznych wymagana.
Ceny przystępne.
Zgłoszenia przyjmuje:
Bienenfeld, Krynica, Willa „Szczęsna“

„Marka światowej sławy“

Dla zdrowia dzieci!
przez powagi lekarskie zalecany.

HAYA PUDER ANTISEPTYCZNY I MYDŁO HYGIENICZNE dla niemowląt i dzieci



Tysiące podziękowań! Ostrzega się przed naśladownictwami!
Dlatego żądać należy wszędzie tylko PUDRU HAYA
Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach.
S. HAY, aptekarz, LWÓW

Oświadczenie.

W dziennikach krakowskich umieściła podpisana firma w listopadzie 1926 r. ogłoszenie tej treści, iż ostrzega swoich odbiorców przed jej b. zastępcą, p. Chasklem Meislischem, który nie jest upoważniony do zawierania jakichkolwiek transakcyj, ani do inkasowania należytości w jej imieniu.

Ponieważ p. Chaskiel Meislisch poczuł się formą i treścią tego „ostrzeżenia“ dotknięty, oświadcza podpisana firma, że ostrzeżeniem tem nie miała zamiaru ani p. Meislischa obrazić, ani też zarzucić mu cokolwiek niehonorowego, — a o ile p. Meislisch czuje się formą i treścią tego „ostrzeżenia“ dotknięty, podpisana firma przeprasza go niniejszem.

Lipschütz i Weitz
Skład firanek
Kraków, ul. Grodzka 71.

W myśl uchwały Krakowskiej Rady wyznaniowej rozpisuje się

KONKURS

na dwa stypendja im. wiceprez. m. inż. Józefa Sarego po 250 zł. — jedno dla słuchacza Uniw. Jagiell. wyzn. mojż., a drugie dla ucznia „Talmud Tory“, w Krakowie urodzonych.

Podania, zaopatrzone w wyciąg metrykalny, świadectwo ubóstwa i świadectwo, stwierdzające, że petent jest słuch. Uniw. Jagiell., względnie uczniem Talmud Tory, wnosić należy do dziennika podawczego Gminy izr. do dnia 15-go czerwca br. włącznie.

W Krakowie, w maju 1927 r.

Prezydjum Gminy izr. w Krakowie.

Kwalifikowanej freblanki

któraby się zajęła wychowaniem dzieci i szyciem poszukuje od 1 czerwca br. Zarząd Zakładu sierót żyd. w Tarnowie. — Zgłoszenia z podaniem warunków skierować na ręce Prezesa Apt. Adlera w Tarnowie

W Gimnazjum Męskiem Gminy Izraelickiej w Kielcach

wakują posady nauczycieli:

1) języka polskiego; 2) matematyki; 3) łaciny; 4) przyrody i 5) gimnastyki, możliwie z rysunkami.

Reflektuje się w pierwszym rzędzie na siły z pełnemi kwalifikacjami.

Oferty do dnia 30-go maja br. przyjmuje Dyr. tegoż Gimnazjum **Dr. Salomon Feuer.**

CZEKOLADA ANGLAS KAKAO
REPREZENTACJA E. MÜLLER
KRAKÓW XXII Brodzińskiego 1

TRUSKAWIEC

Willa „Regina“

już otwarta

Pokoje słoneczne — pierwszorzędne urządzenie

Kuchnia rytualna כשר

Informacji w Krakowie udziela:

Weinfeld, Stradom L. 5.

DROBNE OGŁOSZENIA

DYWANY, chodniki, narzuty na otomany, kapy, portjery, linoleum i ceraty poleca w wielkim wyborze A. Nussbaum, Kraków, Dietla 45.

NAJNOWSZE kapelusze damskie oraz sztumpy we wszystkich kolorach i w różnych deseniach poleca po najtańszych cenach: Filja Fabryki Grossa, Kraków, Stradom 27.

25-LETNI urzędnik, drzewiarz, pozna pannę (Żydówkę) w celu towarzyskim. Zgłoszenia pod „Anatol" do Adm. „N. Dziennika".

ZDOLNE panienki do endlowania poszukuję: „Paw", Florjańska 4.

TRUSKAWIEC. Nowo wymurowana trzypiętrowa willa „Światowid" w samem centrum, naprzeciw poczty, poleca elegancko urządzone pokoje słoneczne z balkonami. Pościel, elektryka, wmontowane umywalnie, duży ogród, tenis. Kuchnia koszerna, ceny przystępne.

ZŁATY RUBINS MYPULY z nutami, nakład drugi, za 50 gr. wysyła S. J. Szargel, Lwów, ul. Rappaporta 6. Odsprzedawcom rabat.

WYSZKOLONA pielęgniarka pielęgnuje chorych i położnice. Łaskawe zgłoszenia pod „Siostra" do Admin. „N. Dziennika".

MASZYNA do pisania Smith et Bros, zupełnie nowa, okazyjnie bardzo tanio do sprzedania: Miodowa 5, II. piętro na prawo.

ROMANISTKA, absolwentka filozofji, przygotowuje do egzaminów i udziela lekcyj w zakresie przedmiotów humanistycznych szkoły średniej. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika" pod „M. G.".

ZA UDZIELENIE mi stałej posady magazyniera lub inkasenta w jakiemkolwiek przedsiębiorstwie dam 500-dolarową pożyczkę na niski procent. Ewentualnie przystąpię do spółki. Zgłoszenia pod „500 dolarów" do Adm. „N. Dziennika".

JÓZEF GRUBER, urodz. w r. 1902 w Rudniku n/S., unieważnia zgubione zaświadczenie poborowe.

DYWANY, ceraty, linoleum, chodniki, kapy na łóżka, firanki, plachty i płótna nieprzemakalne artykuły gumowe, przybory podróżne i tapicerskie poleca najtaniej hurtownie i częściowo P. Müntz, Kraków, ul. Bożego Ciała 19. Filja: Rynek gł. 5 (róg Siennej). Dla P. T. Urzędów, hoteli i pensjonatów specjalny rabat.

FIRANKI od najtańszych do najwykwintniejszych, — story od 15 zł. — kapy od 35 zł. — trzyczęściowe od 20 zł. — poleca wytwórnia firanek, Podgórze, ul. Traugutta 15, II. piętro.
Wykonuje się również haftem ręcznym i maszynowym z powierzonych materjałów.

GRAMOFONY i patefony zagraniczne tanio i na dogodnych warunkach: Kraków, Szpitalna 4, w podwórzu.

OD 28 ZŁ. PŁASZCZE GUMOWE zagraniczne poleca A. Bross, Kraków, Florjańska 44. (Narożnik obok Bramy Florjańskiej).

DYWANY, linoleum, ceraty, narzuty, kapy, portjery, drelichy na story, markizy, chodniki kokosowe dla pensjonatów: Halpern, Kraków, Poselska 18.

KUPUJĘ garderobę męską używaną, zawiadomienie pocztówką, lub ustnie. Schmaus, Kraków, Szeroka 22.

UDZIELAM lekcyj z zakresu niższych klas gimnazjalnych po cenach przystępnych. Zgłoszenia pod „Przyrodniczka" do Adm. „N. Dziennika".

KORESPONDENTKI samodzielnej polsko-niemieckiej, obeznanej wszechstronnie z pracami biurowemi, tylko pierwszorzędną siłę, poszukuje od zaraz (sobota wolna) — Skład maszyn do szycia Krischer, Zwierzyniecka 6.

KASJERKĘ do objęcia posady natychmiast poszukuje „Radjo-Sport", Grodzka 42.

PODRÓŻUJĄCY doświadczony, z długoletnią praktyką w tymże charakterze, z kupieckiem wykształceniem, sumienny, energiczny, przyjmie posadę podróżującego lub t. p. Łaskawe zgłoszenia sub „Pierwszorzędna siła" do Biura Stattera, Kraków, Rynek 8.

HANDLOWIEC (subjekt) z działu galanterji, obuwia, konfekcji i manufaktury, samodzielny dekorator wystaw, potrzebny od zaraz do Zakopanego. Pisemne oferty skierować do firmy Maks Mangel, Zakopane, Krupówki 39.

NAFTALI WEISS, Błażowa, urodz. 1886 r. unieważnia zgubioną książeczkę wojskową.

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje na I-szem piętrze na biuro, w śródmieściu, bez odstępnego. Zgłoszenia pod „Bez odstępnego" do Biura ogłoszeń „Prasa", Kraków, Karmelicka 16.

Redaktor naczelny: Dr. W. Berkelhammer. — Red. odpow. Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7.